

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, aresztownie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w kan-
torze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: s. Marii Magdaleny.

Jutro: s. Apolinarego Biskupa Miecznika.

Niedziela: ss. Krystyny Panny M. — i

Księgundy P. Kr. P.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIERWSZY.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 6

Zachód 8 5

Długość dnia godzin 15 minut 59

Ubyło 0 45

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Płac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: wynosi rocznie rub. sr. 9
(w tem mieści się opłata pocztowa
za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46
oraz za opakowanie i ekspedycję
rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocz-
nie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do
redakcji nie zwracają się

Poniedziałek: ss. Jakoba Ap. i Krzysztofa

Wtorek: s. Anny Matki N. Marii P.

Środa: ss. Natalii P. M. i Pantaleona.

Czwartek: ss. Innocentego Pap. i Celsa M.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej na za-
kazie art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 roku zatwier-
dzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, o-
raz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Pol-
skiem, na posiedzeniu z dnia 22 czerwca (4 lipca) r. b. po-
stanowiła:

Zawarty w testamentie s. p. Walerji Marii dwóch imion
ze Smoleńskich 1-go ul. Piłsudskiego, 2-go Piotrow-
skiej, właścicielki dóbr Krupe, położonych w gubernji lubel-
skiej, powiecie krasnostawskim, z dnia 12 (24) kwietnia r. b.
1881 zapis tytułem wieczystego funduszu dla szpitala Dzie-
ciątka Jezus w Warszawie, w sumie rs. 3000 przyjąć z za-
chowaniem praw osób trzecich.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych K. Puchalski.
Sekretarz rady J. Magnuski.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. Z ukoń-
czeniem szkolnego roku bieżącego, w oddziale stypendjów
szpitala św. Ducha w Warszawie, są do zamieszczenia wa-
kanse dla kształcących się uczniów w miejscowych gimna-
zjach lub progimnazjach.

Do ubiegania się o pozyskanie stypendjów mają prawo
dzieci niezdolnych rodziców naprzód zupełne sieroty, po-
tem sieroty bez ojców, następnie sieroty bez matki i naostat-
ku dzieci mające obojga rodziców przy życiu, przyczem pier-
wszeństwo będą miały dzieci z pomiędzy stałych mieszkań-
ców m. Warszawy, a następnie w braku tychże pochodzące
z prowincji.

Współubiegający się winni najpóźniej do dnia 15 (27) sier-
pnia r. b. złożyć do rady miejskiej podania z dołączeniem na-
stępujących właściwie zalegalizowanych dowodów:

- 1) Metryki urodzenia.
- 2) Aktu zejścia ojca, matki lub obojga rodziców.
- 3) Atestatu ubóstwa.
- 4) Dowodu o zapisaniu i gdzie mianowicie do ksiąg lu-
dności stałej.
- 5) Świadczenia lekarskiego o szczepieniu ospy i w ogólnie-
ści o stanie zdrowia.

6) Poświadczenia urzędu właściwego gimnazjum lub pro-
gimnazjum o złożeniu egzaminu i przyjęciu do szkoły.

Przytem nadmieniamy, że obok powyższych warunków na
stypendjate szpitala św. Ducha będzie przyjęty ten, który
okaze kwalifikację do klasy wstępnej, pierwszej lub ostatecz-
nie drugiej.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych K. Puchalski.
Sekretarz rady J. Magnuski.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. Z pro-
centów od zapisanego przez s. p. Mariannę Julianę Taube
kapitału przypadają do udzielenia w roku bieżącym dwa
wsparcia dla osób wyznania ewangelicko-augsburskiego,
mianowicie dla mieszkańców m. Warszawy:

- 1) Podupadłego kupca w sumie rs. 75 i
- 2) Podupadłego rzemieślnika rs. 75.

Mający zamiar współubiegania się o pozyskanie powyższych
wsparc winni najpóźniej do dnia 28 lipca (9 sierpnia) r. b.
nieść o to podanie do rady miejskiej z dołączeniem nastę-
pujących dowodów:

- a) Świadczenia właściwej władzy duchownej o należeniu
do wyznania ewangelicko-augsburskiego.
- b) Świadczenia dwóch właścicieli domów poświadczono-
nych przez komisarza policji właściwego cyrklu o niezamo-
żności, moralnym prowadzeniu się, a także o liczbie dzieci i
ich wieku.

Nadto:

- c) Podupadli kupcy świadectwo urzędu zgromadzenia kup-
ców w Warszawie o należeniu do stanu kupieckiego—i
- d) Podupadli rzemieślnicy świadectwo starszych właściwe-
go cechu o należeniu do stanu rzemieślniczego.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych K. Puchalski.
Sekretarz rady J. Magnuski.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej w na-
stępstwie ogłoszenia z dnia 16 (28) maja r. b. podaje do
wiadomości, że po rozpoznaniu dowodów przedstawionych
przez dwóch kandydatów ubiegających się o przyznanie im
wsparcia z zapisu s. p. Jakoba Epsztajna, bankiera war-
szawskiego, rada miejska na posiedzeniu z dnia 22 czerwca
(4 lipca) r. b. odbytem, przyznała takowe wsparcie w ilości
rs. 135 Leonowi Millerowi, podupadłemu kupcowi, zamieszka-
lemu pod nr 7, przy ulicy Aleksandra, w Warszawie.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych K. Puchalski.
Sekretarz rady J. Magnuski.

Z Paryża.

Dnia 17-go lipca 1881 roku.

Dymisja p. Andrieux!

Usunięcie się prefekta policji!

Fakt to, który w każdym innym razie przeszedłby
niespostrzeżony i niezauważony, lecz który dzisiaj
wskutek szczególnych przyczyn nabrał tak wyjąt-
kowego znaczenia, że chłopcy roznoszący dzien-
niki, głosząc piskliwym swoim krzykiem tę wielką no-
wość, wywołali w całym Paryżu dziwne jakieś wra-
żenie.

Z początku nie chciano wierzyć, żeby to było
prawdą.

Nawet dymisja prezydenta Rzeczypospolitej nie
byłaby bardziej wzruszyła całego narodu.

Zkądże przechodzi do tego, żeby uwolnienie od
obowiązków urzędnika zależnego od sfer rządowych,
podlegającego dowolnemu odwołaniu, wywołać mo-
gło taką radość zwykłą, bo przyznać trzeba, że
takim uczuciem wieść ta wszystkich przejęła.

Oto przyczyna tego dziwnego zjawiska.

P. Andrieux, niegdyś adwokat w Lugdunie, prokura-
tor Rzeczypospolitej w dniu 4 września, zdobył sobie,
tak jak wielu innych, sympatje całej Francji.

Lugdun jest tak wybitnym miastem i centrum tak
ważnym, że ludzie, którzy tam hałasu narobić po-
trafią, nie mogą pozostać niezauważonymi.

P. Andrieux odważnie walczył przeciwko cesarstwu.

Widziano w nim tylko rycerza dobrej sprawy i nie
troszczono się wcale o jego charakter osobisty.

I stało się, że właśnie ten charakter, gdy się dał
poznać, zupełnie zmienił położenie rzeczy.

P. Andrieux, który z zewnętrznego wyglądu od razu
przypomina policjanta wyświadczonego, należy do
tej warstwy republikańców, która początek swój bie-
rze w jakubinizmie pierwszej rewolucji.

Jestto samorządca w całym znaczeniu tego wyrazu,
z całym uporem, ze wszystkimi uniesieniami, z ca-
łą sztywnością do podobnych przekonań przywiąza-
ną, a która — trzeba żeby o tem nareszcie wszyscy
wiedzieli — nie jest odpowiednią wtedy, gdy naród ca-
ły ma prawo badania spraw kraju.

Jestto nosobiona duma bezgraniczna, bezbrzeżna.

Temu zarzucić nie można, żeby był oportunistą lub
żeby działał pod wpływem zachcianek Gambetty.

Dla niego niema innych potęg jak jego osobista
fantazja.

Gdy pomyślał to, co pomyślał, gdy powiedział to,
co miał powiedzieć, nie przypuszcza nawet, żeby się
mógł mylić.

P. Andrieux jest najzaciętszym przeciwnikiem sa-
morządu miast i gmin.

I nie tylko sama zasada jest dlań antypatyczna, ale
zdaje mu się nawet, że ci, którzy zasady tej bronia,
są do pewnego stopnia jego nieprzyjaciółmi osobi-
stymi.

Jestto w swoim rodzaju drugi Ludwik XIV mówią-
cy: „państwo, to ja!”

Z zupełnym i głębokim przekonaniem p. Andrieux
sądził, że zbawienie Rzeczypospolitej zawisło od za-
chowania jego drogoceńnej osoby.

Wychodząc z tych zasad dla obrony tego, co on sam
nazywał prawami rządu, a co było po prostu tyl-
ko jego miłością własną, o mało co nie skompromito-
wał całego systemu rządowego, stając na stanowi-
sku zaciętego i nieustraszonego przeciwnika rady
miejskiej.

Tymczasem rada miejska, nie będąc wcale dosko-
nałością, ma jednak tę zasługę, że, jako wybrana
przez ludność Paryża, obdarzona jest zaufaniem te-
go wielkiego miasta.

Dla każdego, który bez uprzedzenia zechce zasta-
nowić się nad pracami, jakim się oddawała rada miej-
ska od chwili swej instalacji, widocznym będzie zpo-
stępu, jakiego dokazała w administracji a przede-
wszystkiem z troskliwości, z jaką badała i kontrolo-
wała zarząd finansami naszymi, że — odłożywszy na
stronę kilka przesadnych projektów, które zresztą
pozostały bez oddźwięku, jak np. projekt wzniesienia
pomnika ofiarom komuny — rada miejska dobrze się
zasłużyła Paryżowi.

Wszystko to mało obchodzi p. Andrieux.

Pozwolił sobie kwestjonować sposób, w jaki ad-
ministrował policję, która istotnie wiele pozostawia
do życzenia!

Pozwolił sobie kontrolować wydatki, jakie po-
czynił!

P. Andrieux odpowiedział na te wszystkie preten-
sje bardzo zresztą racjonalne wściekłością.

Traktował radę ze wzgardą a grubiańsko.

Cierpliwość radców wyczerpała się i rada nako-
niec oświadczyła, że nie chce mieć z nim żadnych
stosunków.

Pan Andrieux i przed tą groźbą się nie cofnął!

Patrzył on spokojnie, jak powoli najumiarkowańsi
nawet oddalali się od niego i stał się przedmiotem
krytyki prasy wszelkich odcieni.

I wtedy nawet, kiedy popełnił sławny błąd w spra-
wie pani Eyben, owej nieszczęśliwej kobiety, która
na skutek fałszywej denuncjacji aresztowali ajenci
policji obyczajów — i wtedy nawet utrzymywał, że
musiał mieć rację!

Koniecznym więc było, aby upadł.

Było niepodobniństwem, aby osobistość trzecio-
rzędna wystawiała na szwank działalność alej ad-
ministracji wielkiego miasta takiego jak Paryż.

Minister zrozumiał to nakoniec i zaproponował
mu, aby się podał do dymisji.

Zasłużył na to.

Na jego miejsce mianowany został p. Camescasse.

P. Andrieux wyjechał do Dieppe.

Szczęście mu życzymy!

Jeżeli nie zrzucił żadnej szkody Rzeczypospolitej,
to nie jego w tem zasługa.

Arrogancja jego mogła być sprowadzić starcia
bardzo ważne.

Na szczęście — już się to skończyło i tem lepiej
dla nas, niechaj już o tem więcej mowy nie będzie.

W każdym jednak razie p. Andrieux swojemi de-
spotycznymi i autokratycznymi zamiarami tyle na-
gromadził przeciw sobie nienawiści, że bardzo być
może, iż usłyszycie jeszcze jego nazwisko z okazji
jakiego wyzwania lub pojedynku.

Będzie to jedna oryginalność więcej, nie słyszeli-
ście bowiem dotąd zapewne nigdy, aby wyzywano
urzędnika opuszczającego swe stanowisko przez na-
turalną zmianę biegu rzeczy lub polityki rządu.

Ostatecznie p. Andrieux okazał się złym obywate-
lem kraju swego i złym republikańcem.

Paryż raduje się z jego upadku i Paryż ma rację.

Jules Lermina.

Zapisy wieczyste dla właścian.

I.

Gazeta kielecka ogłosiła niedawno (nr 53 i 54) cieka-
wy dokument z początków bieżącego wieku, za-
wierający niezbitę świadectwo, iż wposród ówce-
snych ziemian znajdowali się ludzie, którzy umieli
stać na wysokości swego zadania i nie tylko jasno
pojmowali swe stanowisko i obowiązki względem
włościan, lecz także działali w tym kierunku, otacza-
jąc ich pieczołowitą opieką.

Nigdzie może słowo od czynu nie oddziela tak
wielką przepaść jak w dziedzinie tego rodzaju o-
bywatelskich obowiązków, dla tego też pozwalamy
sobie podkreślić powyższe wyrazy.

Dokument nosi datę 18-go lutego 1811 roku i za-
wiera wieczyste zapisy dla włościan, zrobione przez
Wiktora hr. Komorowskiego, właściciela dóbr Nieszk-
ków, położonych w dzisiejszej gubernji kieleckiej.

Wprzód jednak zanim przystąpimy do jego treści,
postaramy się w kilku rysach scharakteryzować ów-
czesne położenie włościan, stosunek chaty do dworu,
co potem da nam możność lepszego ocienienia donio-
słości wspomnianego aktu.

Powołane do życia przez traktat w Tylicy Księstwo
warszawskie otrzymało liberalną konstytucję zno-
szącą przedewszystkiem niewolę.

Artykuł czwarty tytułu pierwszego głosi: „znosi
się niewola; wszyscy obywatele są równi przed pra-
wem, stan osób zostaje pod opieką trybunałów”,
zmieniając tym sposobem radykalnie prawno-poli-
tyczne położenie większości mieszkańców.

Jeżeli jednak chłop nasz dzięki liberalnej konsty-
tucji stawał się *de jure* wolnym obywatelem kraju,
to dzięki wyjaśniającemu ją dekretovi z dnia 21
grudnia 1807 roku, mimo całej swej wolności był
nadal *de facto* tak samo zależnym jak wprzód;
wspomniany dekret bowiem uznawał dziedziców dóbr
bezwartkowymi właścicielami gruntów włościań-
skich: miał więc chłop wolność, ale nie miał roli.

Dekret grudniowy nie zadowolniał nikogo; z jednej strony wielu właścicieli ziemskich, lekając się o pańszczyznę, czuło się pokrzywdzonymi przez nadanie wolności osobistej chłopu; z drugiej zaś — już wówczas podnosili się głosy ludzi rozumnych za przyznaniem włościanom zupełnego prawa własności do gruntów przez nich uprawianych.

Ironją byłoby pytać, czy chłop był zadowolony: dekret grudniowy pozbawiał go ziemi, którą on zwykł był nazywać *ojcowizną*, wyrażając w jednym tym wyrazie swój pogląd dziejowy na rolę, którą on i ojcowie jego uprawiali.

Co więcej, ten sam dekret godził wprost na prawa tych włościan, którzy już byli właścicielami ziemi, a takich było wielu.

Wiadomo, że do księstwa warszawskiego weszły także prowincje, które przed 1807 rokiem zostawały pod rządami pruskim i austriackim, w których to prowincjach na mocy praw tam obowiązujących włościanie już mieli przyznane prawo dziedziczości gruntów przez nich posiadanych, którego im teraz odmawiano.

Wolność więc chłopu na tem polegała, że każdy miał prawo opuścić ziemię zraszaną krwawym potem swych ojców i „przenieść się w obręb księstwa warszawskiego tam, gdzie będzie dobra jego wola”, iść w świat o kiju żelaznym, bo prawo nakładało nań obowiązek zwrócenia dziedzicowi gruntowej własności wraz „z załogą i zasiewami”.

Zdaje się, że prawodawca, wydając dekret grudniowy, miał na myśli postawienie twarz w twarz dwóch monopolów: kapitału czyli własności ziemskiej i pracy, sądząc, że dwie te siły pod opieką prawa przyjdą do należytej równowagi.

W teorii rzecz to możebna, ale nie w praktyce, gdzie najlepiej obmyślane kombinacje często zawodzą, a dekret grudniowy nie należał nawet do do brze obmyślanych; miał on jedną kardynalną wadę: był pisany bez znajomości charakteru naszego ludu.

Chłop nasz znanadto kochał rodziną zagrodę, aby ją miał porzucić; wolał pozostać na miejscu, i tu ciężar znosić, przynajmniej wśród swoich, niż szukać szczęścia gdzieindziej.

Chłopski jego rozum pozwalał mu raczej przeczuwać niż wyrozumować, że i tam gdzie się uda, znajdzie bezwzględnie te same warunki, bo monopol własności ziemskiej był silniejszym, o czem zapomnieli twórcy grudniowego dekretu.

Wobec tego nie możemy się dziwić, że przewrót w prawno-politycznym położeniu włościan nie wywołał dodatnich rezultatów w ekonomicznym bycie chłopu, którego osobistą wolność słusznie porównywa Grevenitz do wolności ptaka spędzanego z dachu na dach, który pod każdą strzechą jednakowe znajduje dolegliwości; wobec dekretu grudniowego nie możemy się dziwić, że prawnie zniesione poddaństwo istniało nadal w kształcie nieuprawnionej ale tolerowanej pańszczyzny.

Niby teraz przybrała ona inny charakter; nie była bowiem już wynikiem osobistego przymusu, lecz skutkiem dobrowolnej umowy; ale czyż będziemy się ludzi, że owa dobrowolna umowa rzeczywiście była taką?

Tam zdaje się, gdzie dla jednej strony niema innego punktu wyjścia jak tylko pogodzenie się ze stanem obecnym, gdzie silniejszy stawia warunki — tam chyba niema co mówić o dobrowolnej umowie.

Prawodawca nie określił nawet granic przy ustanawianiu obowiązków wkładanych na włościan.

Dekret zawierał wprawdzie ograniczenia, ale wszystkie one obowiązywały tylko przez rok jeden.

A po roku?... prawo mileżało.

Zresztą przypatrzmy się na czem polegały owe ograniczenia: oto zapewniała się dla rolników, włościan, za wyrobku żyjących, chcących pozostać w miejscu teraźniejszego ich pobytu, zupełna wolność przemieszkiwania do roku, byleby odbywali też same powinności, którym dotąd podlegali.

Dziedzić przez ten przeciąg czasu ani do wyprowadzania się przymuszać, ani podwyższać żadnego rodzaju obowiązków nad używane dotąd nie był moco...

Czyż mamy tłumaczyć, że tym sposobem prawo zabrano, aby chłopu przez ten rok działa się gorzej niż wprzód, ale wszelkie polepszenie jego losu zostawilo na łasce wolnej woli pana?

Wprowadzenie kodeksu francuskiego nie polepszyło sprawy włościan, pomimo że kodeks Napoleona uważał pańszczyznę za bezprawie i za podstawę do wzajemnych stosunków pana i włościan przyjmował umowę dzierżawną.

Wszelka inna umowa, mówił art. 530 kodeksu francuskiego, jest nieważna, ale ten sam kodeks nie oznaczal ostatecznego terminu do zawierania umów, co znowu stawiało włościan w zupełnej zależności od dobrej woli swych panów.

W takich zarzyskach przedstawia nam się położenie

naszych włościan podówczas, kiedy hr. Komorowski powziął myśl zrobienia zapisów i takową wykonał.

M. J. Bierzyński.

Reformy w szkole technicznej.

Droga żelazna warszawsko-wiedeńska posiada, jak wiadomo, od 1875 roku szkołę techniczną, która ulega obecnie gruntownemu przekształceniu.

W roku bieżącym wspomniana szkoła podzielona zostaje na dwa oddziały: szkołę przygotowawczą trzyletnią i szkołę techniczną również o trzech klasach.

Zadaniem pierwszej będzie początkowe wykształcenie dzieci urzędników i służby drogi warsz.-wied. i warsz.-bydgoskiej, a zarazem przygotowanie ich do szkoły technicznej.

Program szkoły przygotowawczej obejmuje następujące przedmioty: religję, język rosyjski, polski, niemiecki, nauki przyrodnicze opisowe, początki fizyki, geografję, historję, arytmetykę, początki algebry, geometriji, rysunki ręczne i techniczne, kaligrafję, — wszystko to w zakresie szkół miejskich w Warszawie.

Tym sposobem kończący szkołę przygotowawczą będzie miał zasób wiadomości potrzebnych mu do praktycznego życia, np. w zawodzie rzemieślniczym, jeżeli na tem zechce poprzestać, lub możliwość dalszego specjalnego kształcenia się w szkole technicznej, do której po ukończeniu szkoły przygotowawczej ma prawo przejść bez egzaminu.

A teraz kilka słów o warunkach przyjmowania uczniów do obu szkół, które, sądzymy, nie będą pozabawione interesu dla naszych czytelników.

Osoby, życzące sobie pomieścić synów w jednej z powyższych szkół z początkiem roku szkolnego 1881/2, powinny przedewszystkiem podać o to prośbę na zwykłym papierze na ręce naczelnika szkoły technicznej, nie później jak 16 sierpnia r. b.

Podobne prośby przyjmuje kancelarja szkoły codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, od godziny dziewiętej do jedenastej zrana.

Do prośby należy dołączyć:

- 1) metrykę urodzenia;
- 2) świadectwo pochodzenia t. j., czy kandydat jest rosyjskim poddanym i jakiego stanu, wydane przez władzę policyjną, gminną i t. p.;
- 3) świadectwo o przebyciu ospy szczepionej lub naturalnej;
- 4) świadectwo szkoły, do której kandydat poprzednio uczęszczał.

Jeżeli kandydat odebrał tylko domowe wychowanie, należy o tem w podaniu uczynić odpowiednią wzmiankę.

Kandydaci będą przyjmowani do wszystkich klas z wyjątkiem klasy trzeciej technicznej.

Kandydaci do pierwszej klasy przygotowawczej powinni, oprócz znajomości modlitw codziennych i głównych prawd wiary, umieć czytać i pisać po polsku i rosyjsku, umieć cztery działania arytmetyczne, oraz znać miary i wagi krajowe.

Do wyższych klas kandydaci składają egzamin stosownie do programu szkoły.

Oprócz tego wymagany jest wiek przepisany.

W szkole przygotowawczej trzyletniej wiek ten oznacza się: do klasy pierwszej od 11—14 lat; do klasy drugiej od 12—15 lat; do klasy trzeciej od 13—16 lat.

Do pierwszej klasy szkoły technicznej przyjmują się młodzieńcy od 14—18 lat; do drugiej od 15—20 lat; do trzeciej kandydaci, jak to już wyżej powiedzieliśmy, nie będą przyjmowani.

Dopuszcza się sześć miesięcy ulgi wyżej lub niżej wskazanego wieku.

Szkoła techniczna mieści się przy ulicy Złotej pod nr. 35.

Tak przedstawiają się zaprowadzone reformy, którym przyklaskujemy.

O pożyteczności szkoły technicznej, zdaje się, nie potrzebujemy mówić.

Pożar Łukowa.

Miasto powiatowe gubernji siedleckiej Łuków nawiedzone zostało, w przeciągu niespełna trzech miesięcy, po raz drugi straszną klęską pożaru.

W dniu 28-ym kwietnia r. b. pastwa płomieni padła 22 domów ze wszystkimi zabudowaniami gospodarskimi.

Onegdaj znow, o godzinie wpół do trzeciej po południu, mieszkańcy Łukowa zaalarmowani zostali złowieszczym krzykiem „gore!”

Kłęby dymu pokryły całą północną część miasta, sięgając aż do stacji kolei.

Pożar wybuchnął w domu p. Krasuskiej przy ulicy Podwalnej, na srychu.

Zład ogień przenosił się na sąsiednią posesję p. Różyckiego i nie znajdując oporu, lotem błyskawicy pochłaniał dom za domem...

Płomienie objęły cały obszar, zamknięty w kwadracie pomiędzy ulicami Podwalną, Pijarską, Skwer-ną i Siedlecką.

Wiatr południowy sprzyjał szalejącemu z gwałtowną siłą żywiołowi...

W godzinę ogień pochłoniął wyżej pomienioną miejscowość...

Pomniawszy przestrzeń, stanowiącą dość obszerne bagno z zaroślami i rząd domów, iskry przedostały się w kierunku również północnym na domy odległe na 500 kroków.

I tu płomienie znalazły dla się pastwę.

Dom po domu padał w gruzy...

Trzy strony czworoboku, zamkniętego pomiędzy ulicami Zapjarską, Ogrodową, Międzyrzeczką i polem, przytykającą do stacji kolei, przestały istnieć.

Na ratunek przybyły sikawki: miejska, stacji kolei terespolskiej, nadwiślańskiej, miejscowej fabryki sztyftów i kopyt p. Tittenbruna i Sp., wreszcie sikawka ze wsi Domaszewnicy, odległej o 8 wiorst od miasta.

Wodę dostarczała o 500 kroków od miejsca wypadku położona rzeczka Trzna i kilka miejskich studzien.

Nadto kolei terespolska wysłała około 40 robotników i stojąca w mieście brygada artylerji 50 żołnierzy.

Srodków więc ratunkowych nie brakło.

Lecz gdzie nie rządzi rozsadek, tam siła nie wiele pomoże...

Smutny zaiste fakt, iż mieszkańcy nie rozumieją własnego interesu, miasto bowiem skierować swe siły ku zarodkowi ognia, kłaść tamę niszczącemu żywiołowi i nie dopuszczać dalszego rozszerzenia się, z bardzo odległych domów wynoszą swe rzeczy tylko i powiększają zamieszanie!

Możnaby usprawiedliwić podobne postępowanie tam, gdzie jest zorganizowana straż, lecz tam gdzie ratunek polega na wzajemnej pomocy, na podaniu ręki nieszczęśliwemu bratu, nie można myśleć tylko o sobie!

Niewiele więc pomogły dość liczne środki ratunkowe.

To też wyschłe od słońca drewniane domy i stodoły, pokryte po części słomą, zapalały się jedne po drugich z niewypowiedzianą szybkością.

I tak ogień nader szybko w półtrzeciej godzinie dokonał dzieła zniszczenia...

Ocalone z ognia ruchomości zostały prawie wszystkie rozkradzione.

Spaliło się do szczytu czterdzieści domów ze wszystkimi zabudowaniami gospodarskimi, jedenaście w części spalonych, w części rozebranych.

Około 500 osób pozostało bez dachu i chleba!

Straty wynoszą około 50,000 rs., z tych 28,000 w zabezpieczonych nieruchomościach (ubezpieczenie gubernjalne).

Dodajmy do tego, iż ludność zamieszkała tutaj jest biedną: są to przeważnie urzędnicy, pracujący ciężko na kawałek chleba i uboga klasa mieszczańska.

Straszny obraz przedstawiają sterczące gołe kominy i spopielane gruzy!

Na pobliskich placach widzimy tu i owdzie rozłożone rzeczy, a na nich nieszczęśliwych pogorzeloów, oplakujących stratę swego mienia!

Gdy ogień już skończył swe dzieło, około godziny 7-ej wieczorem dały się słyszeć krzyki: „kościół się pali!”

Alarm ten jednak był fałszywy i spowodowany został mylnym zrozumieniem refrakcji światła słonecznego, padającego na wieżę kościelną, w połączeniu z dymem, który jeszcze wznosił się od pogorzeli do sąsiedniego gmachu kościelnego.

O godzinie 12-ej w nocy, w południowo-wschodniej stronie po za miastem zajaśniała ogromna luna.

Pożar wybuchnął w kolonji Aleksandrów, należącej do wsi Łasy, pow. łukowskim.

Spalił się dom z zabudowaniami jednego z kolonistów.

Nazajutrz, t. j. wczoraj, około godziny wpół do jedenastej przed południem, ukazały się gęste kłęby dymu w stronie wschodniej na krańcu miasta.

Ogień wszczął się w stodole, należącej do p. Wniewskiego napelnionej sianem.

Pożar nie przybrał groźniejszych rozmiarów, stodoła bowiem stała na ośosobieniu.

Do późnej nocy tliły się zgłiszczona pogorzeli w mieście, wybuchając niekiedy płomieniem.

Około godziny wpół do ósmej wieczorem niebo zaciągnęło się chmurami, zaczął padać rzęsy deszcz, poprzedzony błyskawicami, grzmotami i piorunem.

Pomimo to nie zagasił on rozpalonego i tlejącego się drzewa.

Z powyższego opisu pożaru, który jest częścią tego co poszło w parę miesięcy z dymem, czytelnicy mogą się przekonać, że nawoływania prasy o spieszne zarządzenie złemu, to jest przede wszystkim o zawiązywanie straży ochotniczych, nie są bezsensowne.

Lecz nawoływania te po większej części znajdują się odgłos zapóźno!

Za przykład także może służyć Łuków.

Dopiero dotknięci po dwakroć straszną klęską i mając przed oczyma świeży obraz zniszczenia, mieszkańcy powzięli myśl zawiązania straży ochotniczej.

Czy myśl ta zostanie urzeczywistniona, nie wiemy.

Zresztą... „jak sobie kto pościele, tak się wyśpi” — mówi przysłowie.

Na zakończenie niech nam wolno będzie jeszcze powiedzieć słów kilka, które, jeżeli zostaną usłuchane, mogą otrzeć pierwsze lzy nieszczęśliwych pogorzelców.

Oto w Łukowie istnieje towarzystwo artystów-amatorów, które ma swój teatrzyk, gdzie zwykle grwało co miesiąc na cel dobroczynny.

Lecz od półtora już roku, dzięki różnym, wielkim na pozór, a w rzeczywistości drobnymi nieporozumieniom... pań amatorów, teatrzyk ten nie funkcjonuje.

Czyby jednak teraz nieporozumienia te nie dały się załagodzić?

Może nadbaje łukowianki-amatorki zechcą na chwilę zapomnieć o tem co je boli, i przyczynia się do otarcia lzy chociaż kilkudziesięciu biednych ofiar...

Pomnijcie tylko panie i wy, panowie, że *bis dat, qui cito dat...*

A. R.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Jw. główny naczelnik kraju, generał-gubernator Albedyński, w dniu wczorajszym powrócił z objazdu do Warszawy.

— Departament opłat niestających zawiadamia, iż w drugim półroczu roku 1881 papiery różnych towarzystw i instytucji przyjmowane będą na zabezpieczenie zapłaty akcyzy od okowity po następujących cenach: a) gwarantowane przez rząd: akcje kolei telepolskiej (cena nominalna 100 rub. met.) — po 101 rs., kolei warszawsko-bydgoskiej (cena nominalna 100 rub. kred.) — po 58 rs. i łódzkiej (c. nom. 100 rub. met.) — po 90 rs., oraz obligacje: kolei warszawsko-terespolkiej (c. nom. 100 rub. met.) — po 101 rs.; b) niegwarantowane przez rząd: akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej (c. n. 100 rub. kred.) — po 68 rs. i obligacje tejże kolei (c. n. 100 talarów) — po 73 rs.; c) listy zastawne warszawskiego Towarzystwa kredytowego miejskiego (c. n. 100 rubli kred.) — po 77 rs. i łódzkiego Towarzystwa miejskiego (c. n. 100 rub. kred.) — po 60 rs.; d) akcje warszawskiego Banku dyskontowego (c. n. 250 rubli kred.) — po 150 rs. i warszawskiego Banku handlowego (c. n. 250 rub. kred.) — po 146 rs. Nadto specjalnie tylko w Królestwie polskim przyjmowane będą: a) 4% obligacje skarbowe (c. n. 100 rubli kred.) — po 94 rs. i b) listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie polskim 5% emisji 1869 r., a mianowicie: lit. A. (c. nom. 3,000 rub. kred.) — po 2370 rs., lit. B. (c. nom. 1000 rubli kred.) — po 790 rs., lit. C. (c. n. 500 rub. kred.) — po 395 rs., lit. D. (c. n. 250 rub. kred.) — po 197 rs. i lit. E. (c. n. 100 rub. kred.) — po 79 rs.

— Od 1 czerwca do 1 lipca r. b. przewieziono drogą żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. dostarczonego z Cesarstwa i Królestwa zboża w ilościach następujących: pszenicy pud. 6,080, żyta pud. 43,846, jęczmienia p. 1,000, owsa p. 47,112, grochu p. 1,638, gryki p. 660, kaszy gryczanej pud. 1,810, kaszy jaglanej p. 14,250, siemienia lnianego p. 610, kukurydzy pud. 40,232, maki pszennej p. 745. Nadto do wszystkich stacyj dr. żel. warsz.-wied. dowieziono towarów pud. 5,462,702, wysłano p. 4,753,600. Do stacyj drogi żel. warsz.-bydg. dowieziono towarów p. 162,810, wysłano p. 148,511. W tymże czasie z dr. żel. warsz.-wied. przybyło do Warszawy osób 12,784, wyjechało osób 13,494. Z drogi żel. warsz.-bydg. przybyło osób 6,996, wyjechało osób 6,824. Pociągami roboczymi przyjechało osób 4,163, wyjechało osób 4,218.

— Po dzień 13-ty lipca r. b. wykupiono w kasie miejskiej 19,129 sztuk dokumentów i świadectw handlowych za sumę 283,280 rs. 17 k. W ostatnim miesiącu 441 za 2,756 rs. Z opłaty dodatkowej od świadectw I-szej gildji wpłynęło po tej dacie 85,902 rs. Dochód procentowy kasy miejskiej z tego źródła wyniósł rs. 81,673 kop. 25.

— Dla zmniejszenia liczby żołnierzy używanych na posyłki do różnych kancelaryj władz cywilnych

i wojskowych, głównodowodzący wojskami na przedstawienie naczelnika sztabu urządził nakazać przy sztabie w gmachu placemendy na Saskim placu kancelaryj. „Stacji wzajemnej zamiany korespondencji między władzami wojskowymi i cywilnymi”, wszystkie korespondencje, oprócz pieniędzy, asygna-cyj i cennych posylek, które podlegać będą dawnemu porządkowi rzeczy, odsyłane być mają do tej kancelaryj, z kąd odbierane będą przez pewnego z ka-żdej władzy posłańca.

— Delegowaną została specjalna komisja celem zrewidowania stanu kószar praskiego oddziału stra-ży ogniowej, wymagających pilnej restauracyj.

— Znany w mieście naszym lekarz, dr. Konrad Dobrski, poślubił w tych dniach pannę Annę Toma-szewiczównę, dokt. medycyny.

— Z powodu pracy dra Chmielowskiego.

Przeciwnie nad zwykłą miarę rozbiór osta-tniej pracy p. Chmielowskiego przez p. Goraję doko-nany, czytamy się w obowiązku dorzucić kilka słów objaśniających.

Szczegółowy taki rozbiór był w każdym razie po-trzebnym, koniecznym nawet.

Krytycy i czytelnikom nie wchodzić w to, że po-dobno pierwsza część książki p. Chmielowskiego na-pisana była, jak niektórzy głosz, ośm lat temu i do-piero obecnie oddana do druku.

W każdym razie przed drukiem autor musiał ją przejrzeć i skompletować, a pomieszczając swoje na-zwisko na okładce, wziął tem samem odpowiedzial-ność za kierunek, w jakim dzieło napisane zostało, oraz za zdania w niem zawarte.

Zdaje się wszakże, że ów kierunek i owe zdania zmodyfikowały się w ostatnich czasach; tem więcej może zadziwiać drukowanie tej książki, do którego nikt przecie autora nie zmuszał.

Sam tytuł obowiązuje, a od dra Chmielowskiego mie-liśmy prawo spodziewać się dokładniejszej a w każdym razie bezstronniejszej o dziejach naszego piśmien-nictwa w ostatnich latach pracy.

P. Chmielowski jako krytyk odzywa się często i stanowczo; z tego więc powodu krytyczne i literackie jego prace nie powinny wybiegać się z pod kontroli ogółu, który czytając i oceniając podane przez niego krytyczne poglądy, pragnąłby je widzieć swobodnymi od owych wyrażonych we wstępie sympatyj i anty-patyj, które poważnemu stanowił w żaden sposób nie przystoją.

Bezstronność w takich razach jest obowiązkiem...

W dopisku umieszczonym na końcu książki, a wi-docznie napisanym pod znacznie późniejszą datą, p. Chmielowski mówi:

„Potrzeba zatem nieodbić, ażeby ocena tych po-glądów była spokojna i beznamietna, ażeby uznano wszechstronnie potrzebę pracy ciągłej, chociażby dro-bnej, w dziedzinie umysłowości, jak ją uznano już w dziedzinie dobrobytu materialnego; bo wybuchy namietne, spotwarzanie się wzajemne są dowodem gorącego usposobienia, ale niewielkiej nauki...”

Dopisek ten znajduje się w widocznej sprzeczno-sci nie tylko ze wspomnianym powyżej ustępem, ale i z samem dziełem, w którym *sympatje i antypatje* autora najwidoczniej się rysują.

Owóż pragnęlibyśmy, by dalsze prace dra Chmie-lowskiego wolne były od tych stronnych poglądów, i mamy nadzieję, że tak będzie...

— Biedny dziadek!

Ileż to razy dziennie spotykamy na ulicach War-szawy żebraka, który natrętnie wyciąga do nas rękę, aby go wesprzeć jałmużną.

— Litościwa osobo, wesprzyj biednego kalekę! — woła on donośnie... — jestem biedny sierota... od rana nie jadłem!

Przytem nadaje swej twarzy tak zbiedzony wy-raz, że ten i ów wierzy jego słowom i rzuci mu da-tek.

Tymczasem... poniższa wiadomość niech będzie ilu-stracyą.

W dniu wczorajszym jeden z komisarzy sądo-wych wniósł do kasy gubernjalnej warszawskiej, ja-ko spadek bez sukcesorów — 5,136 rs. 35 kop. w mo-netach srebrnych i złotych lub papierach procento-wych krajowych i zagranicznych, które pozostały po niejakim Paprockim, zmarłym przed dwoma dniami żebraku z pod św. Krzyża.

W inwentarzu masy spadkowej, zawierającym wyszczególnienie oddzielnych pozycji, z których skła-da się spadek, czytamy między innemi: akcja z napi-sem „prestito della città di Napoli Anno 1868, obliga-zione di franchi 150 in oro,” i 43 akcyj „Empire otto-man emission de 1,980,000 obligations en capital no-minal de 400 fr.”

Ani jednego rubla papierowego: dziwne miał dzia-dek upodobać!

Paprocki umarł na poddaszu przy ulicy Szczygłej, żyjąc jak żebrak.

Jeden dowód więcej, że nie zawsze można wierzyć krzykliwym żebrakom.

— Ptaszek...

Nie damy się wyprzedzić Paryżowi: nie tylko ogół naśladuje go w ubiorze, stylu i języku, ale nawet złodzieje nasi organizują się na wzór swych pary-skich kolegów.

Obecnie w rękach policyi przebywa niejaki Jan O., człowiek młody, przystojny i elegancki, uprawiający kradzież tak zwaną *à la rencontre*.

Kradzież tego rodzaju potrzebuje dwóch „robo-tników”; jeden okrada przechodnia, drugi ze zdoby-czą ucieka.

Ostatnim występem Janka była kradzież zegarka pani L. U., której dokonał onegdaj na Mazowie-ckiej.

Zdobyczą oddał natychmiast jakimś koledze, któ-ry zbiegł zanim się opatrzone, a sam przytrzymany, poszedł rozmyślać do cyrkulu.

— Nowość.

Na wszystkich kolejach wprowadzony ma być no-wy nader praktyczny przyrząd.

Za pomocą tego przyrządu prowadzący pociąg w każdej chwili może się przekonać, w jakiej odle-głości znajduje się od danej stacyj.

— Usiłowane oszustwo.

Gazety petersburskie donoszą, iż do Banku pań-stwa po ostatnim ciągnięciu przedstawiono kilka fałszywych biletów, na które paść miała wygrana.

Spostrzeżono jednak fałszerstwo dość weześnie.

Sledztwo w toku.

— Urodzaje.

Według wiadomości urzędowych, stan zasiewów ozimych w wielu miejscowościach gub. warszawskiej nie jest zbyt zadawalniający.

Przyczyna tego zimna na wiosnę i susze w maju.

W pow. skierniewickim, łowickim, grójeckim i po części radzyńskim, stan zasiewów jest zadalnia-jący.

Zasiewy jare i ziemniaki w całej gubernji, z wy-jatkami pow. sochaczewskiego, przedstawiają się do-brze.

Zimno i susza źle wpłynęły na urodzaj traw.

O tyle o ile dobrego sianokośsu można oczekiwać tylko w powiatach łowickim, nieszawskim, radzy-ńskim i skierniewickim.

— Piorun.

Wczoraj, około godziny ósmej, w Łukowie, o wior-stę od miasta, przy placie kolei nadwiślańskiej (od-noga iwangrodzka), w budkę nr 44 droźnika Leona Leszczyńskiego uderzył piorun.

W mieszkaniu były cztery osoby.

Naraz rozległ się straszny huk i jeden z siedzą-cych, włościanin Michał Sadło, rażony został na miej-scu...

Drugi, obok niego się znajdujący, włościanin Woj-ciech Domański, kontuzjowany jest w prawą nogę.

Pomimo wszelkiej pomocy nie zdołano przywrócić nieszczęśliwego S. do życia.

Piorun dostał się do mieszkania przez druty tele-graficzne, tam przeprowadzone.

— Szkody w Korcu.

Według urzędowych wiadomości, szkody skutkiem pożaru w Korcu są następujące:

Splonęło 1520 domów, przeważnie stanowiących własność żydów, wraz ze wszystkimi zabudowania-mi, nadto 5 chat włościańskich.

Dalej spalilo się 60 sklepów z towarami, 24 bóżnie i szkół żydowskich, a przy jednej z nich przytułek dla kalek wraz z kilkunastu starcami i kalekami tam się znajdującymi.

W ogóle poniosło śmierć w płomieniach około 30 osób.

— Wypadki.

* W domu pod nr 1, przy ulicy Bugaj, nauczyciel Mayer W., lat 52 liczący, zmarł nagle z niewiado-mej przyczyny.

Sledztwo zarządzone.

* Na Elektoralnej, pod nr 34, chłopczyk kilkole-tni Gustaw F., pozostawiony bez nadzoru, wypadł z okna drugiego pietra na bruk i pólknął się tak silnie szczególnie w głowę, że stan jego jest bardzo groźny.

Za niedozór nad dzieckiem rodzice pociągnięci zo-stali do odpowiedzialności.

* Jan M., wyrobnik, zamieszkały pod nr 5 przy u-licy Przejazd, pokłócił się i pobił z towarzyszem swo-im Józefem S., tamże zamieszkałym.

W zaciętości kłótni M. pochwylił polano drzewa i rzucił się na swego przeciwnika.

Pobił go on bardzo silnie, tak że S. do szpitala odwieziony być musiał.

* Na Nowolipkach nocą wczorajszą Abraham H., znany ze swej burzliwości i awanturniczości, rozpo-czął kłótnię bez żadnego powodu z kilkoma przecho-

dniami i jednego z nich Antoniego G. pobit bardzo silnie.

Bezprzytomnego Antoniego G. odwieziono do szpitala.

Winnego aresztowano.

* Fryderyk F. przyszedł wczoraj do Henryka E. do domu na placu Witkowskiego pod nr 3 i począł domagać się o pieniądze, jakoby mu od E. należące się których ten ostatni nie przyznawał.

Pokłócili się tedy, a E. schwyciwszy kij uderzył nim F. w głowę i zrzucił go ze schodów.

Fryderyk F. bezprzytomny i mocno potłuczony odwieziony został do szpitala św. Rocha.

* Pod ścianą domu nr 18 przy ulicy Wielkiej znaleziono wczoraj podrzuczone zwłoki kilka dni nie mogącego dziecka płci żeńskiej.

* Powożący jednokonnym wozem z dwiema beczkami cukru najechał na Nalewkach na dwuletniego chłopczyne Motela Z.

Dziecko przestraszone upadło, a koła wozu przeszły mu przez obie ręce, gruchocząc je.

Winnu zbiedz zdołał.

* W sali Banku handlowego schwytano na gorącym uczynku rzeźniarza sięgającego do kieszeni jednej z przybyłych osób po pugilares z pieniędzmi.

== Waga kanclerza.

Książę Bismarck ma zwyczaj za każdym pobycem swoim w Kissingen ważyć się trzy razy, bezpośrednio po przybyciu tam, w połowie czasu kuracji i na odjeździe.

W tych dniach żelazny kanclerz dawał się zważyć po raz drugi, a rezultatem tej procedury była bardzo poważna cyfra 113 1/2 kilo, czyli 227 funtów.

Czy książę obecnie waży więcej, czy też mniej niż przy rozpoczęciu kuracji, jest to ścisła jego tajemnica...

Słynny pies, zwany przez Niemców żartobliwie *Reichshund*, nieodstępny towarzysz księcia, jak się przy tej sposobności okazało, waży 107 funtów.

== Abessyński następca tronu.

Według doniesienia gazet indyjskich, jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca nastąpią zaślubiny następcy tronu abessyńskiego z córką króla Manelicka z Schoa, wazala króla Jana.

Wesele odbywać się będzie w stolicy abessyńskiej Adua, dokąd przybyć ma narzeczona w towarzystwie swych rodziców.

Następca tronu wraz z 1500 opancerzonymi rycerzami uda się na granicę kraju, aby tam pozdrawić swoją narzeczoną i towarzyszyć jej do Adua.

Na uroczystości spodziewane jest przybycie 12,000 gości, którzy przez całe ośm dni pozostawać mają u króla Jana i zamieszkiwać w umyślnie zbudowanym mieście namiotowym.

Wyprawa narzeczony zakupioną została w Aden i mieści także kilka europejskich artykułów toaletowych.

== Upały.

Straszne upały panują teraz nie tylko w Europie.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej, w kilku miejscowościach termometr w ostatnich dniach wskazywał 100° Fahr., czyli 38° Cels. w cieniu.

W Cincinnati zdarzyło się 13 wypadków uderu słonecznego; gorąco dochodziło tam 40°.

W Coringtonie cztery osoby padły ofiarą upałów, w Indianopolis trzy.

Nie osobiwa pociecha na nasze gorąco!

== Nowa rola mikrofonu.

W Stanach Zjednoczonych, jak donosi *Lumière Electrique*, telefon oddany został na usługi sprawiedliwości dla podsłuchiwania rozmów zamienianych w więzieniach pomiędzy aresztowanymi.

Mikrofon pozwala rozróżnić wszystkie dźwięki wydawane w pokoju, nie wymagając wcale, aby mówiący zbliżał usta do aparatu, — otóż właściwość tę zużytkowano w Nowym Jorku umieściwszy mikrofon przy murze celki więziennej, zakrywając starannie otwór papierem miękkim, drobno podziurawionym.

W tę celę wprowadzają współpracowników albo krewnych więźniów a następnie zostawiają ich razem bez strażu.

Podczas ich rozmowy agent przykładając ucho do telefonu przycelowanego do transmisji i słyszy wszystko.

Podstęp udał się wybornie i sprawiedliwość otrzymywała w ten sposób ważne zeznania, których inaczej nie można było osiągnąć.

== Turniej tancerzy.

Trzeba się urodzić pod niebem Ameryki, żeby pojąć podobną myśl...

Dowiadujemy się, że w Nowym Jorku przygotowuje się turniej tancerzy i to wyłącznie... walca!

Rozesłano już prospekty do wszystkich stolic i większych miast Europy.

Wyznaczone są trzy nagrody.

Dziesięć tysięcy franków dla najlepszego tancerza

walca na trzy pas, pięć tysięcy dla najznakomitszego walsera na dwa pas i na koniec nagroda honorowa złożona z wielkiego palisandrowego fortepianu i 2,000 fr., która dostanie się tancerzowi, który walec będzie aż do zmierzchnia największej liczby tancererek, jednej po drugiej...

== Pomyłka drukarska.

Jak wielkie wydarzają się w Ameryce błędy drukarskie, poświadcza następująca próbka z dziennika amerykańskiego wyjęta.

„W ostatnim numerze naszego dziennika nazwaliśmy wielce szanownego Mr. Mac Noodels „demagogiem bez zasad“.

Miało być: „patryjota z przekonania“.

Wielki brat bardzo cenionego Mr. Mac Noodels przybył dzisiaj do naszej redakcji z potężnym kijem z galką ołowianą i zwrócił naszą uwagę na ten przykry błąd drukarski, który sprostować uważamy sobie za miły obowiązek.

== Podobieństwo.

— Jak jest podobieństwo między nudnym pisarzem a szwaczką?

— Pierwszy pisze książki, a druga szyje poduszki... do spania.

== U wód.

— Wiesz, autorze: czytałem dzisiaj o tobie artykuł.

— Gdzie?... gdzie?...

— W liście gości kąpielowych...

— Nieporozumienie zaszło między panami kupcami J. H. i S. R. co do niewłaściwych wyrażań drukem ogłoszonych zostało załatwione przez pogodzenie się, z czego też skorzystają i biedni, gdyż przy niniejszym składa się rubli srebrem 20, w połowie na szpital dzieci starozakonnych, a w drugiej połowie na takiż szpital chrześcijański.

Nekrologja.

† Dnia 23 b. m., w sobotę, jako w wigilję bolesnej rocznicy śmierci nieodżałowanej s. p. jenerałnego sztabu jenerał-lejtenanta Kałksta **Witkowskiego**, b. prezydenta miasta Warszawy, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spókoj duszy nieboszczyka, w kaplicy Matki Boskiej, w kościele św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, o godzinie 10-tej zrana, na które w dożgonnym żalu pozostała wdowa z córkami najuprzejmiej zaprasza kolegów zmarłego swego męża, krewnych, przyjaciół i znajomych, a po nabożeństwie na kondukt żałobny przy grobie na Powązkach. —18520—

† W dniu 23 b. m., w sobotę, o godzinie 9-tej zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św. za dusze zmarłych z familji **Gawareckich**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem nadzór ementarsza powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —18572—

† W sobotę, dnia 23 lipca, jako w wigilję imienia s. p. Krystyny z Zellerów **Miklaszewskiej**, odprawioną zostanie wotywa za spókoj jej duszy, w kościele św. Jacka, przy ulicy Freta, o godzinie 9-tej zrana, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —18534—

† Jutro, jako w dzień imienia s. p. Apolinarego **Kątskiego**, solisty Dworu Jego Cesarskiej Mości, b. dyrektora Instytutu muzycznego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 9-tej zrana, na które stróskana żona wraz z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —18588—

† Dnia 24 b. m., w niedzielę, o godzinie 10-tej zrana, jako w wigilję imienia s. p. Anny Marii z Gierszów **Ekiert**, odbędzie się żałobne nabożeństwo i kondukt do grobu, w kościele na Powązkach, na które zaprasza się. —18345—

† S. p. Antoni **Turski**, syn Ksawerego Turskiego, stolnika szadkowskiego i Marcjanny z hr. Przerembkich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 76, zmarł w dniu 21 lipca r. b. w dobrach swoich Wilkoszewie. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb w dniu 25 b. m., na ementarsu parafjalnym w Rozprzy, odbyć się mający. —18578—

† S. p. Józef **Dobronoki**, radea dworu, b. naczelnik wydziału zarządu ober-policmajstra m. Warszawy, ostatnio emeryt, kawaler orderów austriackich, rosyjskich i pruskich, po krótkiej słabości zasnął w Bogu dnia 21 lipca r. b. Pozostali syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w sobotę, dnia 23 b. m., o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, a następnie na wyprowadzenie zwłok na ementarsz powązkowski, z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 4-tej po południu. —18586—

† S. p. Juliusz Cezar **Wyszowski**, b. obywatel ziemski, po długiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w wieku lat 62, w dniu 21 b. m. zakończył życie. Pozostali synowie i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dolnym kościele św. Krzyża, o godzinie 10-tej zrana, w dniu 23 b. m., w sobotę, a następnie na wyprowadzenie zwłok w dniu następnym, w niedzielę, o godzinie 4-tej po południu, z tegoż kościoła, na ementarsz powązkowski. —18595—

† S. p. Emilja z Jeszków 1-go ślubu **Stopczńska**, 2-go **Wieczorkowska**, żona radey tajnego, b. prezesa sądu apelacyjnego, przeżywszy lat 70, po długiej i ciężkiej chorobie zmarła dnia 21 b. m. i r. W ciężkim smutku pogrążony mąż wraz z familją zmarłej zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, dnia 25 b. m., w poniedziałek, o godzinie 10-tej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, z dolnego kościoła, o godzinie 6-tej po południu, na ementarsz powązkowski, odbyć się mający.

2-18594-

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego.“

Petersburg 22-go lipca.

Russische Correspondenz pisze, iż w sferach półurzędowych mówią, że ministerjum spraw zagranicznych ma zaopatrzyć w nowe instrukcje pełnomocników rosyjskich w Rzymie pp. Buteniewa i Mossolowa.

Petersburg 22-go lipca.

Dzienniki rosyjskie znowu zaczynają zajmować się gorąco sprawami prowincyj nadbałtyckich i po większej części domagają się zniesienia przywilejów tych prowincyj oraz poparcia tamże żywiołu rosyjskiego.

Petersburg 22-go lipca.

Wypadki perejaślowskie zwróciły na nowo uwagę prasy na zajęcia z ludnością żydowską.

Dzienniki nawet liberalne przypisują żydom samym wywoływanie starć.

Petersburg 22-go lipca.

Russische Correspondenz donosi, że reorganizacja Banku państwa znowu została odroczoną.

Petersburg 21-go lipca.

Urzędownie ogłoszono tu zostało, że z Najwyższego rozkazu kara śmierci wyrzeczona na Hesse Helfmann zamienioną została na dożywotnie zesłanie do ciężkich robót.

Kraków 21-go lipca.

Trzeci zjazd lekarzy i przyrodników polskich otworzył w dniu dzisiejszym dr Jordan, witając gorąco przybyłych z bliskich i dalszych stron.

Prezesa akademji umiejętności dra Józefa Majera okrzyknięto prezydentem honorowym.

Imieniem miasta przemawia do zebranych prezydent Weigel, zwracając się specjalnie do gości — po bratymców.

Na prezesów rzeczywistych zjazdu powołano Szokalskiego z Warszawy, Radziszewskiego ze Lwowa, Rollego (dra Antoniego J.) z Kamieńca Podolskiego.

Na zastępców: czechów Frycza i Rydigerę.

Po kilku wymienionych słowach jubilać Szokalski i Majer, wzruszeni obejmują się i padają sobie w ramiona, na co zgromadzenie odpowiada długo trwałym, gorącym okrzykiem.

Frycz przemówił następnie po czesku.

Zgromadzenie objawiło zamiar urządzenia przyszłego zjazdu w Warszawie, dokąd odniesiono się drogą telegraficzną.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 20-go lipca. — *National* zapewnia, iż minister wojny polecił przeprowadzić śledztwo przeciw tym elewom szkoły wojskowej St. Cyr, którzy byli obecni w dniu 15 b. m. na nabożeństwie hr. Chamborda.

× **Paryż** 20-go lipca. — Wczoraj o godzinie drugiej po południu panował upał 36-stopniowy. Wiele osób zmarło wskutek porażenia słonecznego. O godzinie czwartej powstała ulewa, trwająca dwie godziny. Temperatura obniżyła się.

× **Paryż** 20-go lipca. — Z Oran donoszą: Projektowana droga żelazna z Saida do Kreider ma być przedłużoną do Albi Fekarine.

× **Paryż** 20-go lipca. — Utworzyło się tu towarzystwo p. t. „Compagnie commerciale française“ z kapitałem akcyjnym sześć milionów franków.

× **Londyn** 20-go lipca. — Dzienniki angielskie za amerykańskimi podają szczegóły strasznej katastrofy na drodze żelaznej Morelos w dniu 24 czerwca. Według ostatnich wiadomości, w katastrofie znalazło śmierć 17 oficerów i 197 żołnierzy, oraz znaczna liczba urzędników kolejowych, jakoteż żon i dzieci żołnierzy. Tylko sześćdziesiąt osób uratowało się a i pomiędzy temi jest wiele ciężko rannych. Nieszczęście wynikło z powodu załamania się mostu na rzece San Antonio.

× **Londyn 20-go lipca.** — W dniu wczorajszym przybył tu wydalony z Paryża Don Carlos.

× **Londyn 20-go lipca.** — Utworzyło się tu towarzystwo akcyjne, mające na celu wzniesienie w Ostendzie wielkiego hotelu o trzystu pokojach, z którym ma być połączony wielki międzynarodowy klub. Patronat towarzystwa objęli książę Walji i król belgijski. Hotel wzniesiony będzie w pobliżu zamku królewskiego i pomiesci zakład leczniczy zimną wodą.

× **Genua 20-go lipca.** — Wielki pożar zniszczył w tych dniach magazyn portowy; szkody przenoszą sumę 200,000 franków.

× **Genua 20-go lipca.** — Robotnicy portowi porzucili roboty, domagając się podwyższenia zapłaty.

× **Bruxella 20-go lipca.** — *Indépendance Belge* z dnia 12 b. m. pomieszcza po raz pierwszy za pomocą telefonu przesłane sprawozdanie parlamentarne.

× **Kolonia 20-go lipca.** — Zmarł tu Michał Du Mont, właściciel znanej księgarni nakładowej.

× **Lipsk 20-go lipca.** — W tych dniach wydano zjazd na zasadzie ustaw socjalistycznych dwóch studentów medycyny, braci Weiss.

× **Lipsk 20-go lipca.** — Zmarł tu dr Kaiser, b. redaktor *Leipziger Zeitung*.

× **Kassel 20-go lipca.** — Handlarz kołmi Sal. Izrael, dopuściwszy się fałszerstwa weksli na ogólną sumę 150,000 marek, znikł od kilku dni bez śladu; wyprawiono za nim listy gończe.

× **Berlin 20-go lipca.** — Onegdaj odbyło się tu bardzo burzliwe zgromadzenie anti-semickie; policja rozwiązała je po wystąpieniu znanego socjalisty.

× **Wrocław 20-go lipca.** — W królewskiej Nowej Wsi zmarł Iwan Mikitin, który dożył wysokiego wieku 105 lat. Zmarły był poddany rosyjskim i pochodził z kraju dońskich kozaków. Służył on w pułku gwardji kozaków i odbył batalje przeciw Napoleonowi I. Po wojnie osiedlił się w Prusiech.

× **Konstantynopol 20-go lipca.** — Wczoraj wieczór zebrała się w pałacu rada ulemów pod przewodnictwem Szekul-Islama, celem zbadania wyroku sądu w procesie państwowym o zamordowanie sultana Abdul-Azisa ze stanowiska ustaw religijnych.

Przegląd polityczny.

Wiedeński „bank dla krajów koronnych“, odezwując bystro prądy polityki austriackiej, która w ostatnich latach coraz widoczniej poczyniła wciągając półwysp bałkański w sferę swych kombinacji polityczno-handlowych, traktuje z księciem czarnogórskim o pożyczkę. Pożyczka ta, zastosowana do sił finansowych małego księstwa, nie może być naturalnie wielką; nie w wysokości jej, wszakże polega możność operacji „banku dla krajów“, ale w samym fakte finansowego ujarznienia księstwa czarnogórskiego przez instytucję bankową, mającą prawie półrządowy charakter w Wiedniu. Wiadomo, jak ważną w dzisiejszych stosunkach politycznych odgrywa rolę także „pieniężne ujarznienie“. Charakterystycznym jest i to, że układy z rządem czarnogórskim prowadzi polski członek dyrekcji banku, hr. Jan Stadnicki. Równocześnie założył „bank dla krajów“ stowarzyszenie, mające na celu podniesienie górnictwa i hutnictwa w południowo-niemieckich prowincjach monarchji austriackiej, a głównie w Styrii i Górnej Austrii. Prezesem stowarzyszenia jest Ludwik hr. Wodzicki, gubernator rzeczzonego banku, nosi ono nazwę: „Tramontant-Eisen-Gesellschaft“.

Przewodzący klubów prawicy konserwatywno-autonomicznej, pp. Grocholski, hr. Hohenwarth i dr Rieger, zjechali się w Wiedniu celem wydania manifestu w odpowiedzi na cały szereg narodowo-niemieckich demonstracji, jakie urządzili centraliści wiedeńscy i prasy z powodu ulicznych zaburzeń w stolicy czeskiej. Po głębszym rozważeniu wszakże stosunków postanowiono zaniechać tego kroku, aby nie nadawać większego znaczenia faktowi, tudzież wobec tego, iż gabinet hr. Taafego, pomimo centralistycznych wrzasków, nie tylko nie stracił zaufania monarchji, ale owszem uczuł się nawet silniejszym w swym stanowisku, od chwili gdy aspiracje Niemców austriackich obnażyły się w swym właściwym charakterze i gdy opinia publiczna w Węgrzech stanęła również po jego stronie. To poparcie pozwoliło też hr. Taafemu rozwinąć większą energję celem stłumienia karygodnej agitacji Niemców, dążącej do zakłócenia spokoju wewnętrznego w Austrii; najnowszym objawem tej energii jest przeniesienie „w drodze kary“ starosty jednego z cyrkulów przedmiejskich w Wiedniu, barona Lassera, syna b. ministra, do Badenu, za to, iż nie znalazł się osobiście w Pürkersdorfie, gdy centralistyczny *Deutscher Verein* powziął tak wrogię spokojowi i dobru państwa rezolucję.

Don Carlos, wygnany z Francji za więcej niż wyzywające zachowanie się na piątkowym nabożeństwie rojalistów francuskich w St. Germain des Prés, przybył już we wtorek do Londynu. Małżonka i troje dzieci Bourbona hiszpańskiego, pozostały jeszcze w Paryżu. Część prasy nie chce uwierzyć, aby właściwą przyczyną usunięcia Don Carlosa z Francji była manifestacja jego na rzecz „króla“ Henryka V; pragną one widzieć w tem zamiar zadosyć uczynienia Hiszpanji, domagającej się wynagrodzenia obywateli półwyspu pirenejskiego, tak srodze poszkodowanych na życiu i mieniu w Algierze. Francja powo-

lując się na precedens dawniejszy, odmówiła Hiszpanji takowego wynagrodzenia; aby osłabić wszakże przykre wrażenie tego kroku, wydała Don Carlosa, który podjął nieustannie w stolicy francuskiej intrygi przeciwników króla Alfonsa i dzisiejszego stanu rzeczy w Hiszpanji, agitując na swoją korzyść.

Potyczka, jaką wojska francuskie stoczyły dnia 17 b. m. w okolicy Sfaxu, nazajutrz po wzięciu tego miasta, jakkolwiek zwycięzko wypadła dla francuzów, przekonała ich wszakże o właściwej rozeigłomości buntu. Dzisiejsze wiadomości brzmią wprost alarmująco; depesze *Gazety kolońskiej* sygnalizują cały szereg ruchów wojennych tunetańskich plemion Hamma i Metellit, skierowanych przeciw bejowi i francuzom.

Plemiona te przeciągają kraj od stolicy począwszy aż do Sfaxu, plądrują i zabierają stada wielbłądów, owiec i wołów. Jeden z takich oddziałów z plemienia Metellit zabrał 2000 wielbłądów, będących własnością beja; inny zrabował posiadłości tunetańskiego generała Benturgnia, 1500 arabów należących do plemiona Hamma skierowało swój pochód na Kef, inne siły ciągną w kierunku Mater; co najważniejsza zaś, pomiędzy powstańcami odkryto hordy trypolitów, którzy przekroczyli granicę tunetańską i zawarli sojusz wojenny z tutejszymi powstańcami. Francja dała świeżo zapewnienia Turcji i Anglii, iż nie wkroczy na terytorjum trypolitańskie, chyba w potrzebie własnej obrony. Współudział jednak trypolitańczyków w powstaniu tunetańskim może być uważany za dostateczny powód, wskazany potrzebą własnej obrony. Być przeto może, iż sytuacja urośnie wkrótce po nad zamiary i plany dyplomatów francuskich, a wtedy danem zostanie hasło do poważniejszego zatargu między Anglią, Portą i Francją.

Generał Saussier organizuje w Konstantynie wyprawę, któraby ogarnęła cały Tunis i przechodząc wzdłuż całego terytorjum regencji od zachodu na wschód, tłumila bunt i spustoszyła zwłaszcza święte miasto „Kairuan“, ognisko fanatyzmu arabskiego. Wyprawa ta miała nawet rozpocząć już swój pochód. Pułkownik Jamais, komendant francuski w Sfaxie, nałożył na miasto 15 milionów fran. kontrybucji, tudzież polecił wydać wszystkie dobytki miejscowy w ręce francuskie. Kara sroga — ale w Arabji takimi tylko środkami wywrzeć wpływ można.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 21-go. — *Praw. wiest.* ogłasza rozkaz Najwyższy, mocą którego wyrok śmierci wydany na Hesse Helfman, skutkiem wniesionej przez nią prośby o łaskę, zmieniony zostaje na dożywotnie ciężkie roboty.

Rzym 21-go. — *Agencja Stefani* dowiaduje się, że rząd włoski zamierza przedstawić rządowi państw, które uczestniczyły w konferencji monetarnej, memoriał o możliwym w obecnej chwili rozwiązaniu kwestji monetarnej. Delegowany włoski na konferencję, Lubatti, ma opracować ten memoriał.

Rzym 21-go. — Były poseł gabinetu Cairoli, udał się na kurację do Kissingen. Ponieważ, jak wiadomo, bawi tam Bismarck, mówią przeto, że Cairoli ma tam misję polityczną i będzie konferował z kancleżem niemieckim.

Rzym 21-go. — *Diritto* przyjaźnie wita ruch na korzyść przymierza Włoch z Niemcami i Austrią. Związek ten znajduje uzasadnienie w harmonji interesów wszystkich trzech państw, lecz powinien mieć tylko charakter obrony dla przeszkodzenia zawiąziom i niebezpieczeństwom. *Diritto* spodziewa się, że w mo-wie będące przymierze, w interesie utrzymania pokoju dojdzie do skutku.

Poseł niemiecki Kaudell przed wyjazdem do Tyrolu miał długą konferencję z ministrem spraw zagranicznych Mancinim.

Londyn 22-go. — *Daily News* dowiaduje się, że Anglija, Austrija i Holandia wystosowały wspólną notę do rządu rosyjskiego w przedmiocie surowych praw przeciw żydom, jakie istnieją w Rosji, a których ilustracją było zajście z Lewisohnem. Inne państwa europejskie przyłączają się prawdopodobnie do tej noty.

Kissingen 21-go. — Przybył tu były minister włoski Cairoli.

S Z A R A D A.

W pierwszego trzeciego graja
Ci co go znają,
Drugie w alfabecie,
Cała najdroższa na świecie.
(Znaczenie zeszłej szarady: Tam).

Jutro, t. j. dnia 23-go b. m., grać będzie p. Michałowski w Dolinie Szwajcarskiej koncert Saint-Saënsa, z orkiestrą p. Noskowskiego. — 18599

— Właściciel zakładu najmu ekwipaży przy ulicy Chmielnej nr 10, p. Dąbrowski, z dniem 1-y lipca r. b. otworzył drugi kantor najmu ekwipaży, przy ulicy Chmielnej nr 1 — i ztąd niektórzy rozgłaszają, jakoby ja, niżej podpisany, wszedł w spółkę z p. Dąbrowskim. Niniejszem oświadczam, że jest to nie-dorzeczną plotką, ponieważ ja przyjmuję tylko obowiązek pomocy w zarządzie jego zakładami, które dla swej obszerności konieczne tego wymagają, o czem znajomi moi doskonale wiedzą. — 18567 —

Jan Osmolski.

— Z powodu ukończenia nauki **KROJU SUNKIEN** przez pięć uczennic w zakładzie **reklamistycznym dla kobiet** (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie. — 10390 —

— **Franciszek Ostrowski**, geometra, mieszka przy ulicy Chłodnej nr 60. — 18108 —

— Dr med. **Watrasszewski**, ord. szpitala św. Łazarza, specjalista w chorobach wenerycznych i skórnych, przeniósł mieszkanie na 2-je piętro, w domu przy ulicy Marszałkowskiej nr 54. — 17626 —

— **Dr K. Pawłowski** zamieszkał przy ulicy Zielnej nr 31 (pierwszy dom od Nowozielnej). Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, kobiecymi i dziecięcymi zrana do 10-tej, po południu od 4-tej do 7-ej. — 18881 —

— **Dr Sipiński** wyjeżdża 21 lipca; wróci pierwszych dni września. — 18329 —

— Dr Henryk **Stankiewicz** przeniósł mieszkanie do sąsiedniego domu (Królewska nr 3) i przyjmuje chorych jak zwykle od 10—12 r. i od 4—7 p. p. — 18129 —

— **Dr E. L. Żorawski** przeprowadził się na Nowy Świat nr 18 (róg Smolnej). Przyjmuje rano do 10-tej i od 4—6 po poł.; wambulatorjum zaś na Czer-niakowskiej nr 69 od 10^{1/2}—12 na warunkach lecznic. — 18067 —

— **J. Kielkiewicz**, właścicielka pracowni kwiatów, Długa nr 22, wyjechała za granicę. — 18382 —

— **Maksymilian Poznański**, adwokat przysięgły, z dniem 1-szym lipca r. b. przeniósł kancelarię z placu Teatralnego na ulicę Przejazd nr 9 (dom p. Naimskiego). — 16886 —

— **Dentysta Daniel Frenkel** przeniósł swe mieszkanie na ulicę Długą nr 21. Leczy specjalnie choroby zębów i dziąseł. Przyjmuje od 9-tej do 2-ej i od 3-ej do 7-ej. — 18046 —

Adolf Suligowski, adwokat przysięgły, przeniósł kancelarię na ulicę Miodową nr 11, do domu barona Lassera. — 17699 —

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia i plombuje. — **Bielńska nr 4.** — 16712 —

— **Reicher**, nauczyciel kaligrafji, zmienił mieszkanie na ulicę Elekoralną nr 45b. — 17809 —

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica — 7671

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.) Przyjmują w niej następujący Lekarz:

Od g. 9—10 **Tomaszewicz Anna**, chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Od g. 9—10 **Dobroski K.** Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i krtań; Laryngoskopia). Codziennie.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od g. 10—11 **Erlich Jan**, choroby właściwe kobietom. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 11—12 **Adam Bauererz**. Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od g. 11^{1/2}—12^{1/2} **Kosmowski W.** Chor. wewnetrz. (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.

Od g. 12^{1/2}—2 **Stankiewicz Henryk**. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Choroby właściwe kobietom w poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2—3 **Kramsztyk Zygmunt**. Choroby oczne. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 2^{1/2}—3^{1/2} **Benni K.** Choroby uszu. W poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2^{1/2}—3^{1/2} **Belke Teofil**. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codz. z wyjątk. niedziel i świąt.

Od g. 3^{1/2}—4^{1/2} **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 4^{1/2}—5^{1/2} **Ciunkiewicz B.** Choroby szerek i zębów. Trzy razy na tydzień: w poniedziałki, środy i czwartki.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord.szp. Ujazd. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. W niedziele i święta od go-dziny 2^{1/2} do 3^{1/2}.

B. mecenas Ciągłiński,
teraz **obronca przysięgły,**
—17720—
mieszka obecnie
Bluga nr domu 20, mieszkania 5.

— **Adam Perl,** adwokat przysięgły, prze-
niósł kancelarię na ulicę Przechodnią nr 5, do domu
p. Jentysa. —17900—

— **Dr J. Piaszczyński** zamieszkał na
Kruczej nr 13b. Choroby na oczu przyjmuje od go-
dziny 8 do 10 i od 5 do 7. —17860—

— **Dr J. Goldberg** leczy specjalnie choro-
by wewnętrzne i dzieci. **Karmelicka nr 4c**
wprost cyrkulu 5 i 6. —18025—

— **Dr Grodzki,** autor „Poradnika lekarskie-
go dla mężczyzn”, leczy **choroby sekretne**
oraz **niemoc** wskutek takowych. **Chmielna nr 60.**
(18150)

— **Dentysta S. ROTHEIM,** wynalazca
nowego systemu wstawiania zębów sztucznych, przez
urząd lekarski za najlepszy uznano, leczy choroby
szczek i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu
zęba; przyjmuje od 10 r. do 6 w. —**Królewska nr 37.**
—18022—

— **Ewa Łapińska,** właścicielka fabryki kwia-
tów, przy ulicy Niecałej nr 7 (gdzie lecznica) w tych
dniach wyjechała za granicę. —18376—

— **Dr Marynowski, Zielony plac nr**
12, obok hotelu Victoria, leczy choroby
wewnętrzne starszych i dzieci (specjalnie **organów**
jamy brzusznej); przyjmuje od 8—9 rano i
od 4 do 6 po południu. Biednych bezpłatnie. —18569—

— **Dr W. Horoch,** po kilkuletnich studiach
w szkole medycznej i szpitalach paryskich, zamiesz-
kał w Warszawie przy ulicy **Wspólnej nr 13a.**
Przyjmuje **z chorobami wewnętrznymi,**
kobiecami i nerwowymi, od godziny 3 ej
do 6 ej po południu. —18509—

— **B. Zdański,** po dwudziestoletniej praktyce
lekarskiej na prowincji, zamieszkał w Warszawie, róg
Świętokrzyskiej i Zielnej nr 37 (20). Przyjmuje cho-
rych od 9—11 i od 2—4. Biednych bezpłatnie.
—17980—

— **Szymanowski Michał,** obrońca przy-
sięgły, **przeniósł kancelarię** od 1 lipca do do-
mu p. Flatau, **Rymarska 8.** —17385—

Inicjator
MILJONOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
potrzebuje inteligentnego współnika z kapitałem
10—30,000 rs. Zgłaszać się można codziennie zrana
od 9—12 do **H. Baryckiego, Szpitalna**
nr 2, 1-sze piętro od frontu. —18526—

— **Dr med. A. Rothe** wyjechał za granicę
na dwa miesiące. —18368—

Lecznica przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28.
Od 9—10 **Dr F. Kobylński.** Chor. szczek i zębów, oraz
zamówienia na sztuczne zęby.
Od 9—10 **Wojcikiewicz.** Choroby wewnętrzne.
Od 11—12 **Dr Groer** Choroby kobiece. Codziennie oprócz
niedzieli.
Od 11—12 **Dr Kosiewicz.** Chor. gardła, krtani i nosa.
Od 12—1 **Dr Kazimierz Rosenthal.** Chor. wewnętr-
ne i dzieci, oraz szczypanie ospy.
Od 12—1 **Dr Heiman.** Choroby chirurgiczne i uszne.
Od 1—2 **Dr Dinte.** Chor. chirurg. i organ. moczopłciow.
w wtorek, czwartek i sobotę.
Od 1—2 **Dr Kohn.** Choroby weneryczne i skórne.
Od 2—3 **Dr Kohn.** Choroby gardła, krtani i nosa, po-
niedziałek, środa i piątek.
Od 2—3 oprócz niedziel **Dr Rosenthal Jakób.** Choro-
by kobiece.
Od 2—3 **Dr Kornilowicz.** Chor. nerwowe i anastowe,
wtorek, czwartek i sobota. Leczenie elektrycznością.
Od 3—4 **Dr Salski.** Choroby wewnętrzne.
Od 3—4 **Dr Przybylski.** Choroby oczu. Wtorek,
czwartek i sobota. —11357—
—Przy lechnicy są łóżka dla chorych na stałe pomieszczenie.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— **Ka... Fi...** Otrzymałam oba. Odwiożę panią
po niedzieli i zaraz dalej pojedę, o powrocie doniosę.
Zadzroszczę ciąłom otaczającym słońce, mnie zato
zimno. Pozdrawiam i czekam. —18546—

Wysokość wody na Wiśle pod Warsz. stóp 2 c. 10

Teatr Letni.
Dziś: „Fleciasta”, „Pomyłka”, „Pan
Benet” i „Zbudziło się w niej serce”.
Jutro: „Faust”, opera.

Wystawa Obrazów

artystów polskich w sal. Resursy Obywatel-
skiej na Krakowskim-Przedmieściu, na do-
chód Towarzystwa Muzycznego. — Codziennie
otwarta od godz. 10-tej do 6-tej. —18316—

Przez Rząd zatwierdzony i kucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub
przez licytację wszelkie ruchomości: meble,
dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterie, rze-
czy sztuki, ekwipaż, instrumenta muzyczne
i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż-
wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i to-
wary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i uży-
wanych wielki na składzie.

Otwarta codziennie od godziny 9-tej do 7-mej
wieczorem. W święta od 12—3. —18216—

Szafy sklepowe i Bufet

kompletne nowe, zaraz do sprzedania za ce-
nę przystępną. — Wiadomość ulica Marszałko-
wska Nr 15, u stolarza Kuchty. —18439k—

Mamki

wiejskie, z młodym i obfitym pokarmem bez
dług. — Wiadomość u Wesołowskiej, ulica
Grzybowska Nr 22. —18497k—

RESTAURACJA

A. Górskiej,

otworzoną zostanie w d. 23 b. m.
to jest w **Sobotę** przy ulicy **Miodo-
wej Nr 2,** na 1-szem piętrze w b.
pałacu Dykańskich, gdzie ceni-
mi umiarkowanymi, kuchnią wyborową,
winami z pierwszorzędną handli
w Warszawie, zakład starać się będzie
pod każdym względem zadowolić swo-
ich gości.

Obstalniki na kolacje weselne, na
wszelkie zebrań tak na miej. cu jaki
do domów, zakład z całą sumiennością
wykonać się podejmuję. —18495k—

Ważna Wiadomość!

Dystylarnia i Gorzelnia

w **IGNACOWIE,** 18229k

od 1 (13) Lipca r. b. prowadzone będą pod
firmą **Adama Oxner.** Staraniem mojem
będzie dobremi wyrobami po cenach umiar-
kowanych aby zadowolić Kundmanów. —
Obstalniki przyjmują się w miejscu: stacja
Dr. Żel. Terespol. Nowo-Mińsk w Ignacowie.

Nr 6. Miodowa Nr 6,
prawie naprzeciwko kościoła Przemienia-Pań-
skiego (po-kapucyńskiego), wejście okok wy-
stawy (przeniesiony)

Magazyn Ubiorów Męzkich

KAROLA SZLIS

odznacza się pięknym, każdą figurę zdołającym
krojem i cenami przystępnymi. Mając obe-
nie pracownię przy Magazynie, z większą
dokładnością wszelkie zamówienia zadowolić
możę. —18514k—

Potrzebna zaraz na wieś

Panna Służąca

znająca się na krawiecczynie i praniu z do-
brej świadectwami. — Zgłosić się na Krako-
wskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania 15 od
4-tej do 5-tej godziny. —18504k—

Znakomity Interes!

Magazyn Elegancki w znakomitym punkcie,
z całym urządzeniem i dużą wystawą in-
strum. zdatny na każdy interes wraz
z mieszkaniem i kontraktem za połowę ce-
ny do odstąpienia natychmiast. — Wiadomość
w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Sena-
torska 22, pod lit. B. —18500k—

Od św. Jana

różne Lokale

do wynajęcia. — Nowogrodzka Nr 5. —18152k—

Rządca gospodarczy.

konieczne zony potrzebny do zarządu
majątkiem w Cesarstwie, pierwszeństwo ma-
ją skończeni agronomowie, i ci którzy już
zarządzali majątkami w Rosji. — Wiadomość
u p. Sobczyńskiego, zamieszkałego w Gma-
chu Ratusza. —18202k—

W interesie ogółu.

Zwracamy uwagę na

SKŁAD Płótna i gotowej BIELIZNY

pod firmą

Arthur,

ELEKTORALNA Nr 6,

czerwone znaki.

Warto przyjechać umyślnie nawet

z najodleglejszej części miasta, gdyż

Wybór ogromny.

Materiały świeże,

Wykonanie eleganckie,

Fasony najmodniejsze,

a ceny nie douwieżenia

N i z k i e.

CENNIK:

1/2 tuz. Koszul męzkich noenych w 2-ch

gatunkach. Rs. 5 kop. 40.

1/2 tuz. Koszul męzkich z webowymi gor-

sami, kołnierkami i mank., od Rs. 6 kop. 90.

1/2 tuz. Koszul męzkich płócien. z webo-

wymi gorsami, od Rs. 12.

1/2 tuz. Kalesonów od Rs. 4 kop. 20.

1/2 Przecieradeł od Rs. 5 kop. 70 bez

szwu.

1/2 Koszul damskich od Rs. 5 kop. 40.

—17650— **ARTHUR.**

Lecznica dla przychodzących chorych,

z domem zdrowia Długa Nr 5.

Od 10 do 11 **dr. Daniel Landau.** Cho-
roby szczek i zębów, oraz zamówienia na zę-
by sztuczne. Codziennie.

Od 10 do 11 **dr. Marynowski.** Choroby
wewnętrzne. (specjalnie organów jamy brzu-
snej). Codziennie.

Od 11 do 12 **dr. Bondy.** Choroby wewne-
trne i dzieci.

Od 12 do 1 **dr. Zacharewicz.** Choroby
wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Co-
dziennie.

Od 1 do 2 **dr. Sztayner.** Ord. klin. chir-
urg. w szpitalu św. Ducha. Choroby chirurgi-
czne i zębów. Codziennie.

Od 1 do 2 **dr. Goldflam.** Ord. klin. terap.
w szpitalu św. Ducha. Choroby wewnętrzne
(specjalnie nerwowe). Leczenie elektryczno-
ścią. — Codziennie.

Od 2 do 3 **dr. Biegański.** Choroby wia-
ściwe kobietom. Codziennie.

Od 2 do 3 **dr. Oltuszewski.** Ord. klin. ter-
raup. w szpitalu św. Ducha. Choroby wewne-
trne. specjalnie choroby płuc, gardła i krtani.
Codziennie z wyjątkiem czwartków.

Od 3 do 4 **dr. Szymharth.** Choroby wła-
ściwe kobietom. Codziennie (wyjąwszy świąt).

Od 3 do 4 **dr. A. Malinowski.** Choroby
wewnętrzne. Codziennie.

Bilet wejścia kop. 25.

O warunkach pomieszczenia w **Domu**
Zdrowia, wiadomość w Zakładzie lub u **Dr.**
Oltuszewskiego (Stare-Miasto Nr 11). —16694k—

Fabryka Kopert,

Drukarnia pędzierna i Litografia

A. PŁATEK

w WARSZAWIE, k. 4514

przy rogu Leszna N. 1, Rymarskiej N. 5,
wykonują **Koperty handlowe** z firmą
za 1,000 szt. od rs. 1 kop. 80,

za 500 adresów rs. 1 kop. 50,

za 500 rachunków rs. 2,

100 wizytowych kart od k. 45.

Papier listowy z firmą i wszel-
kie inne obstalniki, po cenach nieprak-
tykowanych.

Koperty listowe, dla handluja-
cych odstępnie się znaczny rabat.

Od 37 lat

egzystująca

PATENTOWANA

FABRYKA

Gorsetów

BEZ SZWU

JANA BERNHARD,

przy ul. Miodowej Nr 2, w Pałacu Dy-
kańskich, drugie wejście od ul. Po-
dwal Nr 3, poleca wielki wybór **GORSE-**
TÓW swego wyrobu, jakoteż zagra-
nicznych w najnowszych fasonach, po ce-
nach bardzo niskich. —17199—

W przeszły Czwartek zgubiono w Teatrze

Letnim

Parasolke

czarna jedwabną z pasową podszewką i ta-
ką koronką. Uczeń znalazca raczy złożyć

w Administracji Kurjera Warszawskiego.

18410

18410

18410

18410

18410

18410

18410

18410

18410

18410

18410

18410

SKŁAD MEBLI

Jana Olsztyńskiego

Nr 37 w ulicy Nowy-Swiat Nr 37.

zaopatrzony w wielki wybór mebli, skro-
mnych i wykutych, dębowych, mahoni-
owych, orzechowych, czarnych, złoczonych,
ozdabianych brązami, i inkrustacją, oraz me-
bli do zwykłego użytku, mebli tapicerskich

wielki wybór, różnych fasonów. Przyjmuje ob-
stalniki, na roboty dekoracyjne, tapicerskie,
oraz na wszelkie roboty stolarskie i wykony-
wa takowe, akuracjami i gustownie, z czem się
poleca: po cenach umiarkowanych. —17324k—

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga” drogi żelaznej

warsz.-terez. z d. 21 lipca 1881 r.

Pszenica { wyborowa. 168 — 168

{ średnia. 140 — 152

{ ordynaryjna. 135 — —

Żyto { wyborowe. 123 — 125

{ średnie. 115 — 122

{ ordynaryjne. — —

Jęczmień { wyborowy. 160 — 108

{ średni. — —

{ ordynaryjny. — —

Owies { wyborowy. 108 — 112

{ średni. 94 — 103

{ ordynaryjny. — —

Groch { wyborowy. 108 — 128

{ średni. 160 — 180

{ ordynaryjny. — —

Kasza jaglana { wyborowa. 160 — 180

{ średnia. — —

{ ordynaryjna. — —

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 22 lipca 1881 r.

Weksle.

z końcem giełdy

złotano | płacono

Berlin 100 m. z kr. term. 47 07 1/2 — —

London 1 f. st. 9 60 — —

Paryż 100 fr. 33 35 — —

Wiedeń 100 gul. 82 30 — —

Papiery publiczne.

4% L. zast. 3 okr. s. i i i 99 90 — —

5% L. z. nowe z r. 1869 d. 99 70 — —

Liśt. zast. m. Warsz. ser. I 94 40 — —

„ „ „ „ „ II 93 30 — —

„ „ „ „ „ III 92 25 — —

Liśt. z. m. Łodzi ser. I i i 87 — —

4% Liśt. likwidacyjne d. 86 90 — —

Bil. Ban. Ces. s. I, II i III — — — —

Ros. Poż. Prem. z r. 1864 — — — —

1 Pożyczka wschod. rs. 100 92 50 — —

II „ „ „ „ „ 92 50 — —

III „ „ „ „ „ 92 50 — —

Akcje i obligacje.

Akc. dr. z. W.-W. rs. 100 — — — —

Akc. dr. z. W.-W. rs. 100 — — — —

Akc. dr. z. Warsz.-Teresp. — — — —

Akc. dr. z. Fabrycz.-Łódzk. — — — —

Akc. Banku Hadl. w War. — — — —

Akc. Banku Dysk. w War. — — — —

Akc. Banku Hadl. w Łodzi — — — —

Akc. Warsz. t. ub. od ognia 160 — 156

Akc. Warsz. t. fabr. cukru — — 850

Akc. t. fabr. cukru Józefów — — 345

Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru — — 750

Akc. t. Lipon. Rau i Lew. 1650 — —

Akc. tow. fabryki machin — — — —

Akc. tow. Łazien. i Łazien. — — — —

Akc. pt. zakł. rzędz. Zaw. — — — —

Od Liśtów Zastawnych 4% k. 33 1/2

Od Liśtów Zastaw. nowych 5% k. 41 1/2

Od Liśt. Zast. m. Warsz. ser. I i i k. 154 1/2

Od Liśtów Zast. m. Łodzi k. 112 1/2

Od Liśtów Likwidacyjnych k. 56 1/2

Koleje żelazne	Odchod.	Przych.
	godziny i minuty	
Warsz.-wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy.....	6 — r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy.....	11 10 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy.....	7 — p.	10 10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą Łódzką.		
Kurjerski 2 klasy.....	9 40 w.	6 10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 25 r.	8 10 w.
Warsz.-bydgoska:		
Osobowy 3 klasy.....	7 — r.	10 35 w.
Kurjerski 2 klasy.....	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy.....	4 45 w.	9 15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 25 r.	8 10 w.
Warsz.-terespolska:		
Pocztowy 3 klasy.....	11 20 r.	7 11 w.
Kurjerski 2 klasy.....	3 50 p.	1 37 p.
Osobowo-towarowy.....	7 12 w.	7 34 r.
Warsz.-petersburska:		
Osobowy 2 klasy.....	9 30 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy.....	6 43 w.	3 53 r.
Pocztowy 3 klasy.....	11 20 w.	10 20 r.
Nadwiśl. do Miawy:		
Pasażerski.....	10 — r.	8 24 w.
Pocztowy.....	6 17 w.	10 31 r.
Nadwiśl. do Kowia:		
Pocztowy.....	2 10 p.	2 37 p.
Pasażerski.....	10 — w.	9 10 r.
Osobowo-miejscowy.....	7 52 r.	10 27 w.
Obwodowa:		
Z dworca wiedeńskiego.....	1 10 p.	11 26 r.

Stalki parowe odchodzą:
Z Warszawy do Płocka o godz. 9 rano codziennie (oprócz niedzieli).
Z Płocka do Warszawy o godz. 6 rano codziennie (oprócz poniedziałku).
Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 rano.
Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 rano.

Restauracja Karola Soroki
Została otwarta z d. 20 Lipca r. b. Utrzymywana dotąd Restaurację wraz z handlem win przy ulicy Elektońskiej, przeniosłem na ulicę Senatorską do domu pp. Fajsta obok Kościoła św. Antoniego; gdzie w obszernym, z komfortem urządzonej lokalu wraz z ogrodem, starałem się zaprowadzić wszelkie udogodnienia; oprócz gościnnych salonów, są i oddzielne gabinety na towarzyskie lub rodzinne zebrania. Zakład mój zaopatrzony w wyborowe gatunki win, porty, likiery i t. p. oraz piwo z browaru renomowanego Wład. Kijok i Comp. w Warszawie; wszelkie jedzenia przygotowane przez zdolnego kucharza, tak z karty na porcje, jak i obiady po 35 i po 60 kop., tudzież na abonament, oraz śniadania po kop. 50, usługa mekka staranna i szybka. Z czem polecam się względom Szanownej Publiczności, mając nadzieję że jak dotąd, tak i nadal, licząc na zwiedzanie zaszczytać mój Zakład raczy.
K-18156 Z uszanowaniem
Karol Soroka.

Kąpiele, Książęca Nr 4,
pierwszy dom od Nowego-Swiatu

Nowo-otworzony Zakład
Galanteryjno-Introligatorski
JANA KURMAN,
28, Leszno 28,
róg Karmelickiej,
przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby w zakres galanterji i introligatorstwa wchodzące i posiada gotowe wyroby. Ceny umiarkowane. Wykonanie szybkie i punktualne.
Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Rodziców i Opiekunów,
iż zapis uczennic na rok szkolny 1881/2 w Zakładzie naukowym żeńskim, przezeńnie, przy ulicy Elektońskiej Nr 43 utrzymywany, rozpocznie się dnia 22 Sierpnia, kurs zaś nauki z dniem 1-ym Września r. b.
Matylda Karwowska. 18317K

Potrzebna jest zdolna
BUFETOWA,
umiejąca dobrze pisać. — Dowiedzieć się można od 10-tej do 12 rano. — Ulica Niecaja Nr 2, mieszkanie Nr 9. 18404K

MEBLE GIĘTE.
FABRYKA MEBLI GIĘTYCH
M. BORNSTEJNA i S-ki,
powierzyła swój główny skład Domowi Handlowemu
Rudnicki i S-ka.
Powołując się na powyższe ogłoszenie, zawiadamiamy, iż posiadamy na składzie wszystkie gatunki mebli giętych, najświeższych fasonów, które po cenach niskich fabrycznych sprzedajemy.
Rudnicki i S-ka, Senatorska 25.
UWAGA. Wszelkie reperacje wchodzące w zakres giętych wyrobów przyjmujemy, i meble najbardziej nawet uszkodzone odnawiamy po b. niskich cenach, tak że w niczem od nowych różnić się nie będą. K-18542

FABRYKA FORTEPIANÓW
JÓZEFA HILDT,
dawniej
ANTONIEGO HOFER,
z dniem 1-m Lipca przeniesioną została na ulicę Leszno Nr 20, w budynku gdzie dawniej kościół Ewangelicko-Reformowany; Skład nadal pozostał przy ulicy Elektońskiej Nr 6, gdzie posiada wybór Fortepianów różnych systemów.
K-18554

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe,
zaprowadziwszy rozwójkę gorącej masy asfaltowej po mieście, w umyślnie na ten cel zbudowanych wozach, jest w możności dokonywać reperacje wszelkich pokładów asfaltowych, choćby najmniejszych wymiarów co do powierzchni — poczynając od kilku stóp kwadratowych. K-18459
Kantor ulica Włodzimierska Nr 11a.

Ważne dla pp. Myśliwych
początkujących lub nie umiejących strzelać w lot

MASZYNKI
rzucające ptaka metalowego na wysokość 120 i więcej kroków; po skutecznieniu czego ptak powraca na swoje pierwotne miejsce. — Cena rs. 12, do nabycia
w Składzie Broni
JULJANA STAPF
Nowy-Swiat Nr 41. K-18416
ZEGAREK
złoty, damski, genewski, nieużywany, wraz z agraft. do sprzedania 20% niżej kosztu. — Wiadomość w sklepie St. Winiarskiego, Nowy-Swiat Nr 62.

Dla Doktora lub Adwokata Kawalera. 18314K
Trzy pokoje i przedpokój, świeżo wyklejone za rs. 300 do wynajęcia. — Wiadomość: Tłomackie Nr 9, w kantorze dra Heringa.

Do odstąpienia CUKIERNIA
powyższy interes znajduje się w miejscu przez Publiczność inteligentną bardzo zaufanionem, tylko dla braku pomocy właścicielowi tegoż zakładu, jest do odstąpienia. — Bliższą wiadomość udzieli Fabryka Cukrów Riese & Piotrowski. 18289K

W Magazynie Broni JULIANA STAPF,
Nowy-Swiat Nr 41,
Wiatrowe Pistolety
sprzedaje bez pozwolenia, które strzelają do 20 kroków centrownie, cena od rs. 15 z przyborem i 100 kulami. K-18417

Ważna Wiadomość!
Skład Hurtowy
A. ZYTTFELD,
przy ulicy Nałewki pod Nrem 14,
urządził w swoim hurtownym magazynie sprzedaż detaliczną niżej wymienionych towarów:

Ubrania męskie płóciennie i kortowe, Marynarki fantazyjne, Spodnie drelchowe, Płaszcze podróżne płóciennie, Ubranka dla chłopczyków płóciennie i kortowe, Sukienki dziecięce płóciennie i kortowe, Szlafroki damskie, Pończochy, Skarpety, Gorsety, Krawaty, Cnustki do nosa, oraz wszelka bielizna damska i męska, a także wielki wybór dywanów i serwet dywanowych.
Powyższe towary sprzedaje się o 25% niżej ceny zwykłej. K-18208

Nowo-otworzony z dniem 1-szym Kwietnia r. b. Magazyn strojów damskich ze sklepu P. Waldenberg dawniej Lulla przy ulicy Długiej Nr 17, przeniesionym został z dniem 1-szym Lipca na ulicę Miodową Nr 4, pod firmą

„Wiedeński Magazyn Strojów i Sukien balowych“
i z komfortem wykonywa wszelkie obstatunki w zakres niego wchodzące. 18519K

Z. DAUM.
Filja Domu Handlowego Moskiewskiego
L. E. Kubaricz
w WARSZAWIE 18540K
Nr 38. Marszałkowska Nr 38.

Przyjmuje wszelkie zlecenia handlowe, jak również kupna i sprzedaży towarów, na zbliżającym się jarmarku w Niżnim-Nowgorodzie.
W Czwartek, wieczorem około godziny 8 zginał na placu Teatralnym

mały PIES,
mopsik (buldog) maści żółtej, z czarną obrożą. Uprasza się odprowadzić go na ulicę Senatorską 16 do sklepu F. Grunwalda, za dobrem wynagrodzeniem. Nieprawy posiadacz takowego do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie. 18568K

Potrzebny jest
UCZEŃ,
do handlu towarów żelaznych Roberta Ziegler, ulica Długa, Hotel Niemiecki. 18530K
W STRZELNICY
urządzonej przezeńnie przy fabryce broni Nowy-Swiat Nr 41, odbywa się codziennie strzelanie do celu od godz. 8 rano do 8 wieczór. Strzał pistoletowy k. 3, sztuczerowy na 100 kraków k. 6. 18456K

SKLEP
do wynajęcia zaraz na trzy kwartały t. j. do 1 Kwietnia 1882. — Plac Teatralny dom Bruna. 18537K
Jest do sprzedania kompletna
Maszyna parowa
łącząca z kotłem o sile 50 koni, systemu Pankseha z Landzberg. będąca w użyciu tylko 3 miesiące, oraz Kierat dwukonny do młocarni. — Wiadomość u p. S. Bernstein, przy ulicy Leszno 4. 18498K

Potrzebna jest zaraz 18515K
Panna,
umiejąca dokładnie robić pończochy na maszynie. — Nowy-Swiat Nr 33, prawa oficyna w drugiej sieni, na 2-m piętrze.

Młocarnia
parowa z lokomotywą
8 lub 10 konna, poszukuje się do wynajęcia od d. 25 Sierpnia, do kilku majątków w pobliżu Warszawy położonych. — Wiadomość u pp. Wasilewski & Kaniowski w Warszawie. Nowo-Senatorska Nr 5 Hotel Litewski. K-18154

Urzędnik Drogi Żelaznej,
posiadający piękny charakter pisma i dokładną znajomość polskiego i rosyjskiego języka poszukuje odpowiedniego zajęcia w godzinach pobliżowych. Reflektanci raczą swój adres złożyć w Warszawskiej Agencji Ogłoszeń Senatorska 22, pod lit. A. K. 17311K

Potrzebny jest 18142K
POKÓJ,
dla kawalera, w bliskości placu Teatralnego lub Bankowego od 1-go Października r. b., Łaskawe oferty uprasza się składać w Kiosku obok szp. św. Ducha pod adresem pokój. Z powodu zwinienia interesu

Wypredaź Rękawiczek
w magazynie M. Izdebskiej, Nowy-Swiat Nr 55, w dziedzinie gdzie Redakcja „Bluszczy“ Tamże sklep w dziedzinie do wynajęcia od św. Michała. 18006K

Kijewski Schoitze & Comp.
Huta szklana,
Butelki, syfony, grubizna, szkło drobne, szkło do lamp i t. p. Skład w Warszawie, Białńska Nr 3, Hotel Lipski. 17558K

Obszerny sklep
z frontami do Krakowskiego - Przedmieścia i ulicy Koźziej z wejściem do piwnic, do wynajęcia od św. Michała r. b. — Wiadomość pod Nr 444, u właściciela. 17939K

Żona Urzędnika 18187K
jadąca z córką do Szczawnicy dla wzmocnienia się, życzy wziąć jaką osobę, pod prawdziwą macierzyńską opieką na wspólny koszt. — Wiadomość w kiosku na Podwalu.

W gminie Brudno
w pobliżu Nadwiślańskiej kolei gdzie już są obecnie zabudowania fabryczne, jest do sprzedania 16,000 lokci ☐ placu bez pośrednictwa osób trzecich. Zyczący nabycia wszelkie warunki i informacje otrzymania na Podwalu w domu Nr 15, w mieszkaniu p. Frackiewicza o każdej porze. 18115K

Na skutek podania p. Berka Glocer w Warszawie przy ulicy Nałewki Nr 31, zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 103 kop. 60, a odnoszącego się do przesyłki Praga-Bereza Nr 8669 z r. b., na którą stacja Praga wystawiła dowód zażaleniaowy za Nr 2806, przez posiadacza zagubiony, Zarząd Dr. Żel. Warszawsko-Terespolskiej, zwrócił posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takim w przeciagu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uznany zostanie za nieważny i należność z niego przypadająca p. Berkowi Glocer wypłaconą zostanie. K-18164

Skład Obrazów MAURYCEGO ROBICZKA

Krakowskie-Przedmieście

№ 41.

Niniejszem ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zaopatrzonym został doborowo w najnowsze obrazy (olejodruki, sztychy, fotografie zwykłe i kolorowane, heliointagry, tak treści religijnej i historycznej, jako też, widoki, rodzajowe i t. p., do tego posiada 63 gatunków ram (złotych, czarnych, dębowych) od najskromniejszych, do najszlachetniejszych.

Ponieważ obecna pora zmiany lokali wykazała niektóre braki w ozdobię tychże, przeto oznajmia, iż przyjdzie do odświeżania obrazów i ram, jak również uskutecznia oprawy pierwszych: a wszystko wykonywa z możliwym pośpiechem po cenach umiarkowanych. Kupującym w większej ilości, skład oddaje na rozpiętę miesięczną.

Przytem Skład poleca Filje swoją przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 51, urządzone dla sprzedaży tańszych towarów. n1814

CIEPLICE (TOEPLITZ) W CZECHACH.

4 godziny odległe od Pragi i Drezna.

Od wieków znane i zalecane źródła gorące alkaliczne (26-39°R).

Kuracja trwa bez przerwy przez cały rok.

Sezon letni rozpoczyna się d. 1 Maja.

Stacja kuracyjna pierwszorzędna z zakładami kąpielowymi według najnowszych zasad urządzona. Oprócz mineralnych wyciągów się częściowo lub całkowicie kąpiele błotne. Dusze, własne źródła wody mineralnej. Wszystkie zamieścione wody mineralne pod zarządem miejskim świeżo dowożone pod urzędową kontrolą lekarską. Serwatka, Żelazo.

Przeważnie usławione swą skutecznością przeciwko gościom, reumatyzmowi, łuszczyce, cierpieniom skrofulecznym, nerwalgii i wszem chorobom nerwowym, cierpieniom kręgosłupa; znakomicie skuteczne w reumatyzmach, chorobach wywołanych z pokrzywienia lub złamania kości, postrzałach, odczwieniu, stawach i t. p.

Wspaniałe, piękne położenie, w spokojnej górskiej dolinie. Klimat łagodny, umiarkowany. Piękne parki i ogrody. Liczne drogi spacerowe pośród gór. Koncerty dawane przez miejską orkiestrę kuracyjną. Reuniony, teatr z operą i t. p. Kuchnia, Czystość. Kościoły i domy modlitwy wszelkich wyznań. Dwa dworce dr. żel. i wielkie hotele.

Wszelkim wymaganiom w zupełności odpowiadają wspaniałe: Kaiserbad, Steinbad i Stadtbath, oraz liczne mieszkania w domach prywatnych.

W r. 1880 odwiedziło Toeplitz-Schlönan 33,969 gości.

Wszelkich objaśnień w kwestji popytu, oraz przy najmie mieszkań z chęcią pośredniczy

Magistrat Toeplitz.

CZASOWA Wypzedaż wysortowanych OBIC PAPIEROWYCH,

o 50% niżej cen praktykujących się, z fabryki

J. FRANASZEK,

ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

d-11065

TRUMNY METALOWE

po najtańszych cenach
u ALF. ORTHWEIN, Czy-
sta Nr 6. d-15409

ZYRARDÓW.

ZYRARDÓW.

ZYRARDÓW.

Wielki dobor płócien nowego blichu, bielizny stołowej, ręczników i t. p., oraz wszystkich znanych swych wyrobów płóciennych i pończoszniczych, polecają Składy Główne fabryczne

Detaliczny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności i hurtowy z detalicznym przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiego w domu własnym. D-18395

ZAKŁAD LECZNICZY I WODOLECZNICA

Thalheim,

przy kąpielach Landek na Szląsku.

Zgłoszenia przyjmuje Dr. Ostrowicz lub też Dyrekcja.

d-15482

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami.—Wybór wszelkich wyrobów Pończoszniczych po cenach fabrycznych.—Skarpetki od rs. 3 k. 50 tuzin, trwałe 6 drutowe.—W Polskim Składzie, ul. hr. Berga Nr 11. d-3274

Młody Człowiek

obeznany w zakresie gospodarstwa wiejskiego, poszukuje miejsca praktykanta.—Adres: ulica Żmłowa Nr 1, stróż wskaże. d-1858

Panny,

do szycia na maszynie zgłoszą się mogą do Magazynu Konfekcji, ul. Senatorska Nr 4, 1-sze piętro. d-18321

OSOBA

znająca się na szyciu bielizny i krawieczyźnie, poszukuje zajęcia na wst.—Wiadomość: ulica Sowińska Nr domu 3, mieszk. 59. d-18322

Wykwalifikowany Zdm,

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tej fabrykacji wchodzącej z gwarancją.—Łaskawe zamówienia proszę składać przy ulicy Solnej Nr 18, mieszk. Nr 2, u p. Koneckiego. d-18437

Dwa Obrazy

olejne, rodzajowe, do sprzedania.—Mokotowska Nr 16, w sklepie. d-18361

Człowiek z familją,

zajmujący dawniej wyższe stanowisko, poszukuje miejsca na Rządę domu lub w Składzie Węgla, lub innym, mogącym dać pracę i poręczanie osób gończych i odpowiedzialnych.—Mieszkanie: ulica Żłota Nr 21. d-18068

Pracownia Ubiorów Damskich

oddawna egzystująca przy ul. Chmielnej Nr 6 Wincetyny Ciszewskiej,

przeniesioną została z dniem 8 Lipca r. b. na róg Nowego Świata i Jerozolimskiej Alei do nowego domu W-go Bekiera pod Nr 18. d-18128

Urzednik

obeznany z przepisami policyjnymi i administracyjnymi, mogący dać wymaganą krację, pragnąłby dostać zarząd domu.—Uprasza o nadesłanie adresu na ulicę Uprasz o nadesłanie adresu na ulicę Nowogrodzką Nr 14, mieszk. 13. d-17818

Dzierżawa

Polwarku Instytutowego.

Na lat 10, do odstąpienia zaraz, z powodu śmierci, wólk 14, morg. 11, od Warszawy mil 6, przy kolei Terespolskiej, z inwentarzem żywym i martwym. Zgłosić się do Kotarskiego Dzierżawcy Dóbr Mieni, przez Nowo-Mińsk, wyjazd z Pragi, o godz. 11-tej rano do przystanku Ceglów. 17566 d



Zakład Mebli

i MATERACY LEOPOLDA BRE-NERT, przeniesiony został na ulicę Marszałkowską Nr 40, róg ulicy Złota, od 8-go Lipca r. b. 17569 d



Krzesła dębowe,

rzeźbione stołowe, do wytoru, Cena Krzesła od Rs. 2 kop. 50 do Rs. 15.—Bednarska Nr 3 nowy.—H. Celter. d-17126

Ważna Wiadomość!!!

po rs. 110, różne garnitury Mebli ze Stoli, po rs. 25. Szeszongi w skórę, Meterace, oraz wiele innych Mebli nowych i używanych.—Ulica Marszałkowska, Nr 40, róg ulicy Złota, w Zakładzie Mebli i Meteracy L. Brenert. 17991 d

Na rozbiórkę

do sprzedania Domok parterowy, w dobrym stanie, za ceną umiarkowaną.—Ulica Dobra Nr 1, róg Tamki. d-17789

Rurki drenowe,

różnej średnicy, po cenach fabrycznych do sprzedania, na sztuki, setki i tysiące w zakładzie studniarskim Juliana Bilina ulica Dobra Nr 1, róg Tamki. d-17788

Dla Amatorów do sprowadzenia biur-

ko-anty, bardzo dobrze zachowane z potajemnymi szufladami od domowych złodziei, za połowę wartości.—Krucza Nr 2B, mieszkania Nr 10. d-18123

„O pieśniach ludu naszego“ odczyt Stefani Jurkowskiej, wyszedł z druku i sprzedaje się w Redakcji Echo Muzycznego, Sienna Nr 13, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Cena kopiejk 30. d-18125

Dwóch Uczni,

w jednym z większych zakładów zegarmistrzowskich, jest miejsce dla dwóch uczniów.—Wiadomość: Krak.-Przedmieście Nr 9. 17347 d

Inspektor Warszawskiej Miejskiej 3-klasowej szkoły, Twarda Nr 19, podaje do wiadomości, iż prosi o przyjęcie uczniów do tejże szkoły, z dołączeniem: metryki, świadectwa szczyptenia ospy i pochodzenia, przyjmowane będą od 1-go do 15-go Sierpnia. d-18034

UCZEŃ

farmacji, obeznany z fachem, znajdzie pomieszczenie, za wynagrodzeniem, w Apteczce w mieście powiatowem.—Wiadomość u W-go A. F. Galle. 18104 d

PANNA

poszukuje miejsca, za obszywaczkę do obu-
wiania i do maszyn, znająca język polski i niemiecki.—Ulica Mostowa Nr 7, mieszkanie 2, na dole. 18343 d

Potrzbna jest zaraz

PANNA

do rękawów, do Magazynu p. Louisy, ulica Niecała Nr 3. d-18334

Introligatorka

do pudełek aptecznych jest potrzebna.—Wiadomość pod Nr 17 Lesznie, mieszk. Nr 10. 18335

NIE RWAC ZĘBÓW!

Julian Wolff uwalnia w każdej chwili od bólu zębów, bez użycia narzędzi metalowych, sposobem przez władzę Lekarza za nieszkodliwy uznany. Także plombuje zęby, oraz odstępkuje krople od bólu zębów i wodę higieniczną wzmacniającą dziąsła i oczyszczającą zęby.—Róg Aleksandrii i Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 16, 1-sze piętro, mieszkanie Nr 13. d-17375

Z upoważnienia władzy szkolnej, z początkiem roku szkolnego, otwieram

Szkołę Filologiczną

czteroklasową, z klasą wstępną i pensjonatem. Nauki będą wykładane według programu szkół rządowych. Do pensjonatu będą przyjmowani i uczniowie ze szkół rządowych. Zapis trwać będzie od 8 (20) Lipca do dnia 20 Sierpnia (1. Września) r. b. Warszawa, ulica Smolna i Jerozolimska Nr 1289a (17 nowy), drugi dom od Nowego-Swiata. Nauczyciel języków starożytnych przy gimnazjum IV w Warszawie. 17921 d Józef Radziukinas.

Jan Wojniakiewicz

przeniósł swój Zakład z Nowego-Swiata na ulicę Warecką pod Nr 4, drugi dom od Nowego-Swiata. Przytem polecam się łaskawej pamięci W. W. Dami, że przyjmuję do roboty Łuknie, Paletoty i wszelkie Okryć, a to wykonywam jak najstaranniej, podług najświeższej mody, także wyuczałam kroju w krótkim czasie i praktycznym sposobem i to bez żadnych przechwałek. 17705 d

Student Uniwersytetu

który świeżo ukończył szkoły z medalem, poszukuje korepetycji. Pożądane byłoby umieszczenie się w domu rodzinnym. Potrzebującym udzieli bliższe wiadomości rzęda domu Nr 6, przy ulicy Miodowej. d-17769

PRACOWNIA

Sukien i Okryć Damskich

M. Skłodowskiej,

przyjmuje materiały na wszelkie ubiory damskie i dziecięce do skrajania; Suknie wysła z mody do fasonowania. Tamże dostać można Fasonów z bibutki. — Ulica Chmielna Nr 25. d-17937

Sumy różne

do ulokowania na pierwsze Nra hy-potek domów w Warszawie, w Biurze komisowem pośrednictwa i zlecen b. Rejenta J. Fedackiego, Miodowa Nr 2, oraz żadane są tamże pożyczki na dobra z podobnem bezpieczeństwem i hypoteką w Warszawie. d-18082

Młoda Nauczycielka

z wyższym patentem, posiadająca srebrny medal z ukończenia gimnazjum, pragnie przygotowywać panienki do wszystkich klas zakładów rządowych; udziela także lekcji korepetycje oddzielnych przedmiotów i muzyki. Nowogrodzka Nr 4, mieszka. Nr 34. — 18532

Potrzebne są zaraz 18562

PANNY

do staniów, wykończania sukien, zdolna maszynistka, oraz do nauki, do pracowni Calusowiczowej, Aleja Jerozolimska Nr 23A.

Potrzebne są

PANNY

do krawieczyny uzdatnione i podręczne. — Wiadomość: ulica Twarda Nr 10, mieszka. Nr 25. — 18507

Potrzebna jest zaraz

Panna na wieś,

uzdolniona w swoich zajęciach. Wiadomość o warunkach w Alei Jerozolimskiej Nr 23 (5021) mieszkania Nr 1. Zgłaszać się w godzinach po południowych. — 18541

Potrzebny jest

LEKARZ,

do osady Knysszyn, bliższa wiadomość w Składzie Towarów żelaznych Adolfa Straus w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr 39. — 18423

Do Sklepu głównego Piekarni Nowej, potrzebne są dwie fachowo uzdolnione

Sklepowe,

w wieku średnim i mające dar grzecznego służenia gościom. Kandydatki winny mieć kancję najmniej 100 rs., a zgłosić się mogą do Właściciela piekarni, tylko z chlubnymi świadectwami, do Kantoru, w domu przy ulicy Nowy-Swiat Nr 74, od godz. 9 do 12 przed południem. — 18503 d

W godzinach wolnych od zajęć przygotowuje do Politechniki w Rydze,

dyplomowany, wychowaniec tejże szkoły. Oferty składać proszę w Redakcji Kurjera, pod lit. J. M. — 18547 d

Potrzebne są

PANNY

do krawieczyny damskiej, podręczne i do nauki. — Ulica Nowy-Swiat Nr 38, mieszka. Nr 12, 2-gie piętro. — 18485

PANNA

potrzebna jest, która już pracowała przy pokroju parasoli. — Ulica Nowogrodzka Nr 15. — 18628

Potrzebne są

Panny

podręczne do krawieczyny. — Ulica Sosnowa Nr 5b, mieszkania Nr 13. — 18391

MLEKA

proste od krów dostać można trzy razy dziennie po 10 kop. kwarta w opieczetowanych fiaskach. — Ulica Krucza, róg Wspólnej Nr 8, mieszkania 6. — 18256

Wózek dziecienny

bardzo mało używany do sprzedania za niską cenę, widzieć można codziennie przy ulicy Elektoralnej Nr 45, mieszkania Nr 7, na III piętrze od frontu. — 18521

Rs. 5,000

do umieszczenia zaraz na hypotekę domu murowanego w Warszawie bez pośrednictwa. — Wiadomość w domu Nr 19 Widok, mieszka. 4. — 18520 d

Sklep Wiktualów

jest do sprzedania z oknem wystawowym, mieszkanie przy sklepie. — Wiadomość: Nowolipie Nr 34 nowy. — 18238

Domek drewniany

z ogródkiem, który miał do sprzedania na spłatę, za zaliczeniem, bez pośrednictwa osób trzecich, raczy się zgłosić na ulicę Ogrodową Nr 42, mieszkania 27, od godziny 4-tej do 6-tej. — 17915

Fabryka Rolet

przeniesiona została z ulicy Chmielnej z pod Nr 28, na Nowy-Swiat pod Nr 30, mieszkania 21, na dole, poleca Szanownej Publiczności najmodniejsze i najlepsze Rolety płócienne i drewniane, wykonane z wszelką starannością i elegancją, po cenach bardzo przystępnych. — 18535

Korzystna Lokacja.

Poszukuje się na dobry procent od rs. 12 do 20,000, na pierwszy numer hypoteki dużego domu. — Oferty upraszam nadsyłać do Agencji Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, sub U. J. — 18489 d

Obiady

dla kawalera, a można mieć i stancję z całym utrzymaniem, za przystępną cenę, domu Nr 42, przy ulicy Chmielnej, mieszkania 26, na przeciw Komory — lub 2-eh Uczni. — 18561 b

MATTONIEGO

GISSHÜBLER

najczystszy alkaliczny kwasny zdroj. Najlepszy napój stołowy i orzeźwiający. Dostanie we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych. — 10926

Henryk Mattoni. KARLSBAD.

SUKNIA

jasno-winianna, materia ubierana, zrobiona w jednym z pierwszych magazynów, na osobę średniego wzrostu, jest do sprzedania. — Ulica Sołna Nr 7. — 18486

RS. 1,500

summa nieletnich do umieszczenia w pierwszym numerze po Towarzystwie. — Wiadomość u Adwokata Dzwonowskiego, Świętojerska Nr 10. — 18510

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, Garnitur brokatowy kryty, oraz 2 Szafy rozbiórane, Szafka do bielizny, para Łóżek, 2 Stoliki konsolkowe do kart, Garnitur angielski, Lustra, Biuro o 5 szufladach, Szeslong skóra kryty, Tuleta damska, Kredens masiwy szabowany, Stół jadalny, z krzesłami, Garnitur francuski. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na etwo, Nr 8 mieszkania. — 18547

HALKI

po cenach znacznie niższych w składzie

J. Kaczyński i S-ka

Senatorska 16. 18531 d

Jest do sprzedania

270 sztuk posadzki

przemianowej jesion z dębem oberżniętej według miary i wyługowanej. Wiadomość w Składzie szczerok i pędzi, Aleksandra Feista, ulica Senatorska Nr 467. — 18511

Sklep Wiktualów

jest do odstąpienia w bardzo korzystnym punkcie. — Wiadomość na miejscu: ulica Chłodna Nr 18. — 18539

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktawach, wspaniałej konstrukcji. — Wiadomość: ulica Miodowa Nr 3, stróż wskaże. — 18550

PLAC,

obszerny, w środku miasta, do wynajęcia na wszelki użytek, tylko nie pod węgle. — Wiadomość: Elektoralna Nr 32, mieszka. 5. — 18484

Stare Szyny

są do sprzedania po cenie umiarkowanej, przy ulicy Ciepłej pod Nr 10, wiadomość na miejscu. — 18492

Zakład Stolarski

na siedmiu ludzi, z powodu wyjazdu jest do sprzedania przy ulicy Leszno Nr 65. — 18523

Jest do sprzedania 18558

Fortepian

o 7-miu oktawach, w bardzo dobrym stanie; także przyjmuje się reperacja i strojenie, u Fortepianisty Millera, Senatorska Nr 6. — 18558

Wózek dziecienny

za Rs. 10 do sprzedania. — Aleja Jerozolimska Nr 32, mieszka. 9. — 18563

Ktoby z pp. szynkarzy potrzebował

całe Urządzenie Sklepu,

zaraz niech się zgłosi na ulicę Chmielną pod Nr 31, do sklepu krawca p. L. Kienig, po informację. — 18502

Magle Angielskie

nowego systemu, za rs. 300. — Ulica Wileńska Nr 751a, Stara-Praga, wiadomość w maglach. — 18522

Do sprzedania na dogodnych warunkach

Nieruchomość,

położona w fabrycznej i przemysłowej dzielnicy miasta, w bliskości mających się przeprowadzić tramwajów; z placem frontowym łokci 45, pod budowę, ogrodem owocowym; dochód z zabudowań przeszedł 1,590 rubli, szacunek około 20,000 rs. z których znaczna część może pozostać na procent umiarkowany. — Bliższa wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 37, 864. — 17887 d

Nowo otworzony

MAGAZYN MEBLI

NOWYCH I UŻYWANYCH
w wielkim wyborze sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają niby to z powodu wyjazdu, z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — Ulica Marszałkowska Nr 75, wprost Zielonego Placu. — 18139

KOŁYSKA

żelazna bujana, ciemno-niebieskim adamaszkiem obita, prawie nowa, do sprzedania za blisko połowę ceny. — Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 13a pierwsze piętro wprost schodów. — 18411

TANI O!!!

do sprzedania różne Meble i Lustra, mało używane, umeblowanie z kilkunastu pokoi. — Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-m piętrze. — 18473 d

Do sprzedania za przystępną cenę 18433

MEBLE!!!

orzechowe, mało używane, Garnitur brokatowy kryty, 2 Szafy rozbiórane; Garnitur francuski: para łóżek, szeslong skóra kryty, Biuro o 5-ciu szufladach; Lustro; Kredens; Stół jadalny z krzesłami i regulator; 2 Szafki do bielizny. — Ulica Widok Nr 16, drugi dom od Marszałkowskiej, wprost foksalu Wiedeńskiego-prawa oficyna na dole Nr 16 mieszkania. — 18473 d

Wyprzedaż

zupełna

towarów norymberskich, łokciowych, halek, franek, wstążek, haftów, oraz krawatów po zwiniętych sklepach, na ulicy Nowy-Swiat Nr 21, odbywa się w dalszym ciągu w mieszkaniu moim przy ulicy Chmielnej Nr 25, w bramie na dole. — Tamże sprzedają się:

Obicia papierowe,

po cenach znacznie obniżonych. — 17701 d

A. REMBIERZ.

Obiady prywatne

składające się z 5-ciu potraw smacznie, zdrowo i na świeżym maśle sporządzanych i czarnej kawy, za 15 rs. miesięcznie. — Wiadomość bliższa przy ulicy Hożej Nr 5, (stróż wskaże), od 10-tej do 4-tej po południu. — 18131

Maszyna

do pończoch cienka o 200 igieł, z gwarancją 2-letnią do sprzedania, może być z nauką. — Wiadomość róg Nowolipia i Karmelickiej, Nr 5, u Felczera. — 18365

Jest do sprzedania

DOM

z ogrodem owocowym z powodu interesów rodzinnych z wolnej ręki, za rogatką Bielwierską pod Nr 11 30567. — Wiadomość na miejscu. — 18348 d

Tanio do sprzedania:

Para Koni

z Szorami, Karetą 4-osobową, Powóz 4-osobowy i Faston. — Chmielna Nr 12. — 18307

Oddział Złocię Pogrzebowych

przy Zakładzie B. Korpczewskiego, Trębicka Nr 4, w Warszawie: **Trumny ubrania posmertne**, żałobne i wszelkiego rodzaju **efekty pogrzebowe** dostarcza **Urządza pogrzeby**, w cenie od 25 rs. do najwspanialszych. Ekshuntuje i przewozi **zwłoki** w kraju i zagranicą. — 18170 d

Maj Glöckchen Perfumy.

Konwalia. Najmodniejszy i najprzystępniejszy zapach, Fabryki Sztrommela, niedopuszczającej konkurencji. — Wyrób z tego rocznych kwiatów konwalia, południowej Francji. — Nadeszły do Perfumerji la Renaissance. Ulica Hr. Kotzebue, czwarty sklep od Wierzbowej. — 14070

Jest do sprzedania lub wynajęcia na letnie mieszkanie w Grodzisku

Domek,

5 pokoi i kuchnia, ogród — 300 prentów, opaskany sztucznie. Cena umiarkowana. — Wiadomość na miejscu: osada Jordanowice Nr 22, gdzie była stara kuźnia. — 17917

Do sprzedania

POSESSJA

w Nowo-Aleksandrii (Puławach) o 13 pokojach, z 3 kuchniami, ogrodem, przestrzenią i morga. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w Warszawie, ulica Chmielna Nr 54, mieszkania Nr 20. — 18143 d

Rs. 2,000

(summa małoletnich) do ulokowania na 6 lat na 1-szy numer hypoteki, w połowie pierwszej szacunku nieruchomości w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. — Wiadomość: ulica Długa Nr 48 lit. b, u właściciela domu. — 18134 d

Bardzo tanio.

Wprost Hotelu Europejskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 36, dwa pokoje na dole razem lub osobno, z meblami i kuchnią lub bez, zaraz lub od 1-go Sierpnia. — Tamże Kufer zagraniczny. — 18119

Bardzo tanio

dwa Biurka dębowe na szafkach, dwa Łóżka jesienowe medalionowe na orzech, umeblowania używana. — Róg Orlej i Leszno Nr 12, mieszkania Nr 2, u Stolarza. — 18268 d

Ważne dla Dam!

W pracowni mojej przy ulicy Wspólnej Nr 18, 1-sze piętro, wykończam wszelkie ubiory damskie według najświeższych fasonów paryskich. (Suknia od rs. 2). Przytem udzielam lekcje kroju podług systemu Worth'a, po rs. 10 za kurs. Uczennice na żądanie mogą otrzymać świadectwa przez miejscową władzę poświadczoną. Także potrzebne są Panny zdadne do krawieczyny. — P. K.

Do wynajęcia za przystępną cenę

POKÓJ

z meblami dla p. ci. żeńskiej. — Aleja Jerozolimska Nr 23, mieszka. 15. — 18557

Jest zaraz do wynajęcia

POKÓJ

z meblami lub bez, z samowarem i usługą. — Chmielna Nr 8, mieszka. 2. — 18499

Jest do sprzedania

Zakład Restauracyjny

z urządzeniem ogrodowym, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość powziąć można przy ulicy Senatorskiej Nr 2 w składzie wódek Rybno. — 18501

APTEKA

na prowincji do nabycia. — Wiadomość: róg Świętokrzyskiej i Zielnej Nr 37 (20), 1-sze piętro, mieszka. Nr 14, od godz. 9—12 codziennie. Tamże dowiedzieć się można o miejscu dla Lekarza. — 18517

Do sprzedania

20 fur LODU.

Ulica Czerniakowska Nr 2998 nowy 57, wiadomość od godz. 5-tej rano lub 8-mej wieczorem, u Właściciela Karola Szulc. — 18518

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i opiekunów, iż w szkole prywatnej Żeńskiej w mieście Grójcu, zapis uczennic tak stałych jako też i przychodnich rozpoczął się 15 lipca, kurs zaś nauk rozpocznie się 16 sierpnia. — 18066

Utrzymująca Szkołę

Janina Bader.



Fabryka Mebli giętych Wiedeńskich

Adolfa Neumana,

przy ulicy Wawiców Nr 1.

poleca wyroby swoje po nader umiarkowa-
nej cenie.



18107

Towary Perfumeryjne i Kosmetyczne

FABRYKI

BROKAR i Comp.

nagrodzone medalem na Wystawie powszechnej Paryskiej,
znajdują się do sprzedania

W WARSZAWIE,

w Składach: pp. Mrozowskiego, A. Gerdawy i M. Jakubowskiego, Schlagera, Lipinka
i innych handlowców.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków jako niezawierających w swym
składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Nie kupujcie Pudrów

brzymskiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudrów. Użyte jednak
tego niewinnego środka przedstawia się nader subiekcyjną operacją. Temperatura powie-
trza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie
na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny, pod nazwiskiem „La beauté Eternelle”,
rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje
niezmienionym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50; z przesyłką na prowincję rs. 2. Główny
skład w Warszawie ulica Hr. Kotzebue (Brühlowska), 4-ty sklep od Wierzbowej, Magazyn
Dobrzańskiego. Na każdym pudełku powinna być pięciokolorowa banderola, z podpisem i fa-
bryczną marką Dobrzańskiego.

СЪ ДОЗВОЛЕНИЯ МЕДИЦИКОГО ДЕПАРТАМЕНТА
ПРИВЛЕГІРОВАННА



Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków jako niezawierających w swym
składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Szwajcarsko-Alpejska Roślina.

Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą ro-
ślinnej Chinino-glicerynowej pomadzie z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej
do wzmocnienia i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowana została przez wiele le-
karskich znakomitości, zalecona jest przez profesora chemii przy sądzie okręgowym
w Wiedniu pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.

W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.
Przyczynia się ona przez swą własność tonizującą, do większego wzmocnienia i porostu
włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając
im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być osobą
najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik z dołączeniem opisu użycia rs. 2.

Pomada Pasta Eugenie.

Powyższa pomada ma tę nadzwyczajną własność, że po krótkim czasie jej użycia,
płamy, liszaje, piegi, oparzelizna znikają z twarzy — skutek pewny. — Kolor twarzy staje się
czystym, jednym słowem przybiera wiek i młodzieńczą gładkość.

Głównie służy dla osób pragnących mieć piękną i delikatną. Za skuteczne działa-
nie poręcza wynalazca, jak również pisemna rekomendacja profesora chemii pana Kle-
czyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik z dołączeniem opisu użycia rs. 1 kop. 60.

Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz Pasty Eugenie, jest marka fabryczna,
wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazcy Berthas Ries, na co przy kupnie uprasza się
o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenia jest użyteczna i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymie-
nionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).

Ta pomada jest chemicznie przysposobiona tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gład-
kości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Gold-Cream tymże nadeć nie potrafi,
zachowując te przymioty przy ciągłym użyciu do późnego wieku. — Cena za słoik z do-
łączeniem opisu użycia rs. 1 kop. 30.

NIGRITINE VEGETALE RIES'A,

DOSKONAŁA FARBA DO WŁOSÓW

Farbuje siwe włosy na kolory: szaryn, ciemnoszaryn, czarny; zaraz po jednorazowym
użyciu (a la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu
tygodni, który zawsze wychodzi naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą,
jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach, nie brudząc przy tem ani skóry,
ani bielizny. — Cena za pudełko rs. 3.

BALSAM TOKAJSKI z fabryki RIES'A.

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardzenia skóry. Słoik k. 60

Główny i jedyny Skład tych artykułów na Warszawę, u

ALEKSANDRA KOCHA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 38. D—18217

Fabryka i Magazyn wyrobów złotych i srebrnych

G. RADKE A. ŻELISŁAWSKI

MIODOWA NR. 2.

w Pałacu dawniej Dyźmańskiego obok Magazynu
optycznego p. J. Pik,

poleca kompleta Wyrobów Srebrnych stołowych najnowszych fasonów gotowe i na za-
mówienia, obrączki bukiety i wieńce srebrnego wesela etc.

Wielki wybór Bizuterji złotej zastosowanej do wymagań mody i gustu również
srebrnej: fantazji francuzkich, angielskiej, Firmy E. Umfreville w Londynie nagro-
dzonej na wystawach pierwszemi Medalami. Ceny nader przystępne.

1837

EAU SALLÉS

WODA SALLÉS

Wyłączna sprzedaż w Warszawie u

ALEKSANDRA KOCHA

Przydziesto letnie cięcie wzra-
stające powodzenie jest gwarancją
dosłowną o dobrych skutkach tej
cudownej WODY SALLÉS. Przywra-
ca ona siwiejącym włosom na głowie i
brodzie ich pierwotny kolor po jedno-
lub-dwukrotnym użyciu 1 to bez wszel-
kiego mycia i przygotowania. Włosy
po ufarbowaniu stają się miękkimi,
nabierają piękny połysk i nadzwyczaj
trwały naturalny kolor bez brudzenia
skóry lub bielizny. Skutek pewny i
niezawodny.
Emile SALLÉS fils, Perfumer i
chemik. Dom założony w roku 1850
w Paryżu, ulica Turbigo, Nr. 73.

13988

Syndyk Tymczasowy, Massy Upadłości

D. H. pod firmą S. Lechotzky i K. Artzt,

zawiadamia i ogłasza, iż poczynając od dnia 13 (25) Lipca 1881 r. codziennie od godziny
9-tej do 11-tej zrana i od 4-tej do 7-mej po południu wyjąwszy dni świątecznych i galo-
wych, odbywać się będzie w Warszawie, przy ulicy Krakowskiej - Przedm. pod Nr 60, obok
kościółki św. Anny dawniej (O. O. Bernacynów), aż do zupełnej wyprzedaży, licytacja, zyran-
doli, świeczników kościelnych i salonowych, lichtarzy, wszelkiego rodzaju lamp i części
składowych do lamp, latarni, ulicznych, ściennych, podwurzowych, ogrodowych, do gospodar-
stwa, papierowych do iluminacji, latarek, abażurów, lampek nocnych, kuchennych, różnego
rodzaju, szkieł, tulipanów, kul, daszków, cylindrów, naczyń, szklanych, dzbanków, kufli,
masielniczek, solniczek, wazonów do ciast i owoców, i knotów. Wszystkie te przedmioty
pochodzą z zagranicznych fabryk, są w wyborowym gatunku, przydatne bardzo dla panów
kucpów na prowincji, znajdują się w bardzo znacznej ilości i sprzedawane będą za gotowe
zaraz zapłać się winne pieniądze. Wszelkie żądania publiczności uwzględnione będą o ile
czas i możność dozwolą.

18235

Adwokat przysięgły — Ksawery Chraszczewski.

NOWO OTWORZONY

Zakład dekoracyjno - tapicerski

wraz ze składem gotowych mebli

J. MICHAŁSKIEGO.

Nowy Świat, róg Chmielnej Nr 27.

Główna, specjalnością zakładu: roboty tapicerskie fantazyjne najnowszych fasonów i de-
koracje według ostatnich żurnali francuzkich, oraz meble zwykłe do użytku. Kilkun-
astoletnia praktyka moja jako kierownika najznakomitszych tutejszych zakładów, stawia
mnie w możności zadość uczynienia najwyszczególniejszym wymaganiom.

17807

OTWARTY KREDYT

w MAGAZYNIE UBIORÓW MĘSKICH ZJENOCZONYCH MAJ-
STROW KRAWIECKICH w Warszawie, ulica Długa Nr 20, dla każde-
go mieszkańca miasta Warszawy mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych po-
ręczycieli.

Za poręczycieli przyjmowani są: 1) Właściciele Sklepów, Fabryk, Zakładów
i t. p. — 2) Ektowi Urzędnicy wszystkich władz Rządowych (którzy biorąc dają zapo-
ręczycelei tylko swych kolegów i 3) właściciele domów w Warszawie.

Ceny stałe przez biegłych oznaczone, do których za wziętą na wypłat garderobę
nie się nie dolicza.

Interesanci zgłaszać się raczą do Kancelarii Spółki, od godziny 4 do 8 po po-
łudniu.

10078

NOWOŚĆ:

Zawiadomienie!

Skład Kawioru i Delikatesów

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Nowy Świat Nr 37.

JAKO NOWOŚĆ!

Niniejszem donosi, że przez cały Sezon letni, będą nadcho-
dzić do mego Składu transporta KAWIORU świeżego astrachań-
skiego ziarnistego i prasowanego, serwetowego, zupełnie małosolonego
w najlepszym gatunku, oraz Delikatesów i Konserw z Ryb znanej
firmy „Palcewa” w Astrachaniu i t. p. towarów, z czem poleca się Prze-
świetnej Publiczności.

10929

MIKOŁAJ ŻYŻYN.

28 IN LVIMS-AMON

Zakład Stolarski
Franciszka Gizego

przyjmuje obstatunki na roboty fabryczne, urządzenia sklepowe i meble; jakoteż odświeżanie, z akuracją wykończone po przystępnych cenach. — Ulica Walewów Nr 1, róg Grzybowskiej.

Z powodu nagłego wyjazdu p18121
Dwa Magle Angielskie,
są zaraz do sprzedania z wygodnym mieszkaniem i piwnicą, komornie tanie. — Ulica Freta Nr 18, na przeciwko Świętojezkiej.

Ogier perski
złoto-głady, lat 6, do nabycia. — Chłodna Nr 17. p18158

2 Tokarnie
pedałowe, silnej i nader dokładnej budowy, nowe, do sprzedania. — Ulica Chmielna Nr 25, w bramie na lewo. p18031

Słoik 50 kop.
VASELINE,
jedynie przyjęta w Szpitalach wszystkich kraj, jako najlepszy środek przeciw odmrożeniu, opaleniznie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólowi reumatycznemu, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Yorku
GŁÓWNY SKŁAD
w Warszawie, ul. Miodowa 10,
przy Składzie Maszyn
Juljana Berg.
p1762

FABRYKA
Rolet Płóciennych!
Rolety płócienne gładkie po rs. 1 kop. 25; Rolety dyktyskowe wpasane po rs. 1 kop. 50; Gzymsów różnych do Piranek po kop. 50; Obicia papierowe Salonowe po kop. 15; za klejanie Rolki i obicia na ścianie kop. 11. Ulica Twarda Nr 1, drugi dom za Kościołem W.W. Świętych u Weisgolda. p18286

Do odstąpienia
Folwark,
składający się z 7-miu włók ziemi i 2-eh lasu, w blizkości Warszawy położony. — Blizsza wiadomość powziąć można u p. Emila Höhr, urzędnika kancelarii kolegium kościelnego, ulica Królewska Nr 15, od godz. 9-11 i od 3-7 po południu. p18052

T A N I O!
Sprzedaje się: Maszyna ręczna do szycia nieużywana, 7 1/2 łokcia Aksamitu czarnego w najlepszym gatunku, 24 1/2 łokcia chińskiej Materji szamoa, i Ponczochy jedwabne elastyczne nieużywane. — Wiadomość w Fabryce Luster przy ul. Hr. Kotzebue Nr 2. p18036

Za przystępną cenę do sprzedania
Meble orzechowe,
mało używane, Garnitur brokatowy kryty, oraz 2 Szafy rozkładane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Umywalka, Stolik do kart, Garnitur francuski, 2 Lustra, Biuro o 5-u szufladach, Szeszlong skórny kryty, Stół jadalny, Kredens szabowany, Kozetka i 6 Napoleonek, Lampa stołowa i Dywan. — Ulica Chmielna Nr 23, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. p17479

Browar Bawarski,
przy kolei W.-W. urządzonej kompletnie w kofie fabrycznej, zacier kor. 20, lodownia pełna lodu, oddzielny dom mieszkalny, wszystko muirowane, do wydzierżawienia. — Blizsza wiadomość Hoża Nr 16, mieszkania 12. p17942

Sa do sprzedania
MAGLE
Wiedeńskie w dobrym stanie, róg Kruczej i Wspólnej Nr 22. p17353

Z powodu interesów rodzinnych, jest natychmiast do odstąpienia na własność lub też wydzierżawienia

Restauracja
urządzona z wszelką konforiem i elegancją, egzystująca od lat kilka przy ulicy Spacerowej w Łodzi. — Blizsza wiadomość udziela właściciel Henryk Merklas w Łodzi. — Ulica Spacerowa. p18172

W Drzhanii Łęgowa i Łęgowskiego. — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Z powodu żałoby jest do sprzedania
SUKNIA LETNIA,
ani razu nie noszona, mogąca służyć na wesela, lub i t. p., za bardzo niską cenę. — Tamże Obrazy duże bardzo tanio. — Krucza Nr 10A, mieszkania 1, gdzie kapiele. 18253 d

Jest do sprzedania
Kilka Sukien
bawełnianych, wełnianych i jedwabnych używanych, oraz palto jasne, syberyjskie i 8 łokci aksamitu liońskiego. Obejrzeć można od 12 do 2 po południu, Złota Nr 9 lit. A, mieszkania Nr 2. 18508 d

U Akuszerki
jest pokój z wszelką wygodą, dla osób mających odbyć słabość lub będących na kuracji. — Ulica Elektoralna Nr 10 nowy. 18555 d

Każdego czasu do wynajęcia przy ulicy Podwał pod Nr 26
SALON
4 pokoje, przedpokój z kucnią i wygodką, na 1-em piętrze od frontu, oraz piwnica, góra, stajnia i wozownia. — Wiadomość na miejscu, lub w handlu skór przy ulicy Świętojańskiej Nr 12. 18516 k

Z powodu wyjazdu do sprzedania
!!MEBLE!!
Dwa garnitury orzechowe, dwa francuskie, jeden gabinetowy mały, Szafa, Biurka, Szeszlongi, Kredens, Konsolki, Łóżka, Lustra, Stół, dwa Wazony alabastrów. Wszystkie meble prawie nowe i wytwornej roboty. — Wiadomość: ulica Długa Nr 21, mieszk. 11, pierwsze piętro, wprost bramy, w oficynie, od godz. 11 rano do 7 wieczór. 18153 d

Tanio do sprzedania:
2 Szafy dębowe rozkładane, Garnitur używany i Ottomana. — Nowy-Swiat Nr 60, u Tapicera. 18463 d

Do sprzedania:
2 Garnitury czarne, 2 Ramy do luster z konsolami ozdobne, Ottomana, Kozeta, 4 Krzesła skóra kryta, orzechowe używane, Stół i Szafa. — Nowy-Swiat Nr 24, u Stolarza. 18470 d

BILLARD
Ktoby miał do zbycia Billard francuski bez luz, nowej konstrukcji, mało używany, raczy zostawić adres pod liter. O w Warsz. Agencurze Ogłoszeń Senatorska 22. p18458

!!! Szafy Sklepowe !!!
dwie, oszklone, z półkami i szufladami, zdane na każdy proceder, do sprzedania nie drogo, a także do wynajęcia zaraz dwa obszerne Pokoje z kuchnią, z dwoma wejściami na dole. — Nowy-Swiat Nr 56, mieszkania Nr 1. 18380 d

Prysznic Pokojowy
z Pompą i gumowym prześcieradłem, doskonałej roboty, mało używany, do sprzedania. Biaska Nr 9, mieszk. 7, 2-gie piętro. p18133

POKÓJ
do wynajęcia w każdym czasie, wejście osobne; może być także z umeblowaniem, fortipianem i usługą, zastać można od godziny 8-mej do 11-tej i od 3-ciej do 6-tej, przy ulicy Leszno Nr 40, mieszkania 7. 17940 d

Sklep Norymberski,
egzystujący od lat 9-ciu, jest do sprzedania w każdym czasie. — Wiadomość na miejscu ulica Kapitulna Nr 1 nowy. p18122

LOKAL
wygodny, z pięknym widokiem na Wisłę, na 1-m piętrze, z balkonem, składający się z 3-eh pokoi, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia każdego czasu, za umiarkowaną cenę. — Wiadomość: ul. Dobra Nr 1, róg Tamki. p17790

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b., przy ulicy Długiej Nr 19, na 1-m piętrze, od frontu,
Mieszkanie,

5 Pokoi, w tem 4 wielkie i jeden mniejszy i duża kuchnia. Mieszkanie to odpowiednie jest na Zakład handlowy. — Wiadomość na miejscu, mieszkania Nr 3. 14069 d

Jeden lub dwa Pokoje
zaraz do najęcia, z meblami i z całodziennym utrzymaniem lub bez, może być i Fortepian. — Hotel Saski Nr 120. p17868

Sklep
z oknem wystawowym, 3 pokoje i kuchnia, do wynajęcia od sw. Michała przy ulicy Nowy-Swiat Nr 37. — Wiadomość u składzie mebli. p18148

Jest do wynajęcia w każdym czasie
POKÓJ
umeblowany, z pościelą, dla dwóch kawalerów, po 4 rs. miesięcznie. — Wiadomość: ulica Prosta Nr domu 4, mieszk. 19. p18393

W domu pod Nr 11 przy Zielonym placu, w oficynie na 2-em piętrze, do najęcia każdego czasu
Dwa Pokoje
umeblowane. — Wiadomość u stróża. 18372 d

POKÓJ
w każdej chwili do najęcia, na żądanie z meblami, usługą i samowarem. — Królewska Nr 1, mieszkania Nr 11. p18283

Do odstąpienia w każdym czasie z powodu wyjazdu
MIESZKANIE,
na 2-gim piętrze od frontu, składające się z 6-ciu pokoi, kuchni, przedpokoju, dwóch pasaży i wygodek; zarazem do sprzedania, dwa garnitury mebli, biurko dębowe i rozmaite inne meble. — Widzieć można codziennie od godz. 3-5, Nowy-Swiat Nr 60, mieszkania Nr 2.

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Marszałkowskiej, w drugim domu od ogrodu Saskiego, na 1-em piętrze

LOKAL
elegancko umeblowany, złożony z 3 pokoi, kuchni i piwnicy. — Wiadomość u Zarządzającego domem Nr 58A przy ulicy Marszałkowskiej. 18552 d

W domu pod Nr 10 ulica Złota, drugi dom za Wielką, są zaraz do wynajęcia
LOKALE
po 2, 3 i 4 pokoje. — Wiadomość u stróża. 18551 d

Mieszkania do wynajęcia:
w oficynie, po dwa pokoje, z alkową, dużą, czyli sypialnią, przedpokojem i kucnią ze zlewami, piwnicą i górą. — Wiadomość przy ulicy Panskiej, drugi dom od Wielkiej pod Nr 3/1210, u stróża Walentego. p18118

Apartamenta,
z wielkim konforiem i wszelkimi wygodami urządzone, składające się na 1-szem piętrze z 7-miu pokoi, na parterze zaś z 6-ciu, do wynajęcia od sw. Michała r. b. w Alejach Jerozolimskich, 2-gi dom od Nowego-Swiatu, wejście od Alei i od Smolnej Nr 17. — Wiadomość na miejscu u właściciela. p18120

14 Składow piwnicznych
suchych, widnych, z 3-ma wejściami i windą mechaniczną, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 3, wprost Banku do wynajęcia w każdym czasie w całości lub częściowo. Tamże kilka sążni kamieni do sprzedania. — Wiadomość na miejscu u właściciela. p18110

LOKAL
składający się z 3-eh pokoi na parterze od frontu, z przedpokojem i kuchnią, wspaniałą górą, mogący służyć na Restaurację lub inny zakład zaraz do wynajęcia w hotelu Litewskim, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. p18147

POKÓJ
do wynajęcia z meblami i usługą, z osobnym wejściem. — Wiadomość u stróża, róg Kruczej i Wilekiej Nr 2. p18162

7 Pokoi,
przedpokój, kuchnia i pralnia, jest do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Wawerskiej Nr 2, wiadomość na miejscu. p18293

Każdego czasu do wynajęcia
LOKAL
składający się z 8-ju pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż, wanna, wateklozet, wodociąg, zlew, góra i piwnica, z powodu niespodziewanych okoliczności za niższą cenę. — Ulica Erywańska Nr 4a, na 2-gim piętrze od frontu, stróż wskaza. 18290 d

ZA RS. 30
trzy Pokoje i kuchnia, w dobrym stanie, do wynajęcia w każdej chwili do 8 Października r. b., oraz do sprzedania Maszyna nowa, do szycia, krawiecka Herkules za rs. 30. — Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 20, mieszkania Nr 2. 18363 d

SKLEP
Materiałów Pi-miennych, Galanterji i Dystrybucja, z dybrem powodzeniem jest zaraz do odstąpienia. — Wiadomość: Elektoralna Nr 23. p17907

DWA POKOJE
z kuchnią, sucha i ciepła, na parterze, do odnależenia w każdym czasie. — Wiadomość u stróża: ulica Złota Nr 16. p18233

Z powodu zmiany interesów rodzinnych, jest do odstąpienia
Sklep dystrybucyjno-norymberski
i spożywczy, w środku miasta i w bardzo dobrym punkcie położony; mieszkanie z jednego pokoju, przy sklepie, komornie nie drogie. — Blizsza wiadomość w kiosku obok domu Rezlera, na Krakowskim Przedmieściu. p18286

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie
Handel Wiktuałów,
przy ulicy Twardej pod Nr 51. p18379

Jest do odstąpienia
Sklepik Wiktuałów.
Ulica Tamka Nr 30. p18316

Do najęcia każdego czasu.
Lokale
Po 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią i dogodnościami w cenie rocznej od 350 do 450 rs. Po 2 pokoje z temżi samemi dogodnościami od 200 do 240 rs. **Stajnia i Wozownia** i składem na furaz rs. 150. W razie żądania mogą być urządzone **Sklepy** w lokalu frontowym. Leszno Nr 51. p18039

Nowy-Swiat Nr 51, mieszk. Nr 5.
Jest do odnależenia zaraz

MIESZKANIE
z 3-eh pokoi, przedpokojem i kuchnią. p18057

Narzędzia miernicze
za 40 rubli
a mianowicie: stół mierniczy, dioptra, libella, bussola, pantograf, latv, lańcuchy i t. p. Życzący sobie nabyć raczą się zgłaszać na ulicę Hoża Nr 5, mieszkania 45, do 4 1/2 po południu. 18224 d

Ładny lokal, dwa pokoje.
Dwa pokoje z kuchnią i przedpokojem na parterze. Dwa pokoje z kuchnią, na 11-em piętrze, są do wynajęcia każdego czasu. — Żółrawia Nr 24, stróż Antoni wskaza. 17344 k

Potrzbem jest
MIESZKANIE,
składające się z 5-ciu lub 6-ciu pokoi z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem, na 1-szem lub drugim piętrze od frontu, w stronach Krakowskiego - Przedmieścia, Senatorskiej, Królewskiej lub Marszałkowskiej do Chmielnej. — Oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. E. G. p18549

Piekarnia
z gospodami, utensylami, piekarskimi, jest do odstąpienia w każdym czasie. — Wiadomość: ulica Długa, w Hotelu Drezdeńskim, w Sklepie Krawieckim u p. Selenko. 18370

Nagrody rs. 5
otrzyma ten, kto doniesie lub da wiadomość na ulicę Wspólną Nr 12, mieszkania 7, o zagarku złotym damskim krytym z cyframi na kopercie E. W., skradzionym dnia 18 Lipca r. b. 18299 d

Przy ulicy Twardej pod Nrem 14, znajduje się
SUKA Charcik angielski,
koloru szarego, koniec ogona i łapki białe, która się przybiłata. Właściciel za złożeniem dowodu może ją odebrać, powróciwszy koszt utrzymania i ogłoszenia. 18536 d

Dnia 8 (20) Lipca r. b. w przeciwnie przez ulicę Nazowiecką, zginął
PISEK
mały, czarny, podpalany, z niebieską wstążeczką na szyi i dzwonczkiem. Łaskawy znalazca raczy takowego odesłać na ulicę róg Kruczej i Nowogrodzkiej dom W. Bartza Nr 10/1596, mieszkania Nr 14 za nagrodą. 18556 d

Przy ulicy Śuskiej Nr 3, znajduje się
Wyżel przybłąkany,
młody, koloru kasztanowatego, łapy i ogon na końcu białe i na szyi pod spodem łata biała, z obrozą rzemienną z końcem złotym i kółkiem stalowym, u pana Gasiórowskiego. 18494 d

ZGUBIONO TOREBKĘ
z biletem wizytowym, zawierającym też bilet jazdy N. R. koleji W.-P. Łaskawy znalazca raczy złożyć na ulicę Świętojańską Nr 7 nowy, mieszkania Nr 2, za sowitą nagrodą. Z biletu tego tylko poszkodowany skorzystać może. 18493 d

Zaginęły
Dowody Banku Polskiego
na zastawione syberyjskie w roku 1880, na Nr 13491, 13471, 13479, na imię J. Lapidus. Upraszają się znalazcy o zwrot takowych do Banku Polskiego. 17353 d

Dozwoleno ilenzypod